

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61119

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja: 1-99.

Gen. Rozwadowski będzie odpowiadał z wolności

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym został zwolniony z więzienia na Antokolu w Wilnie gen. Tadeusz Rozwadowski, jeden z trzech generałów, uwięzionych po wypadkach majowych z powodu wytoczenia im sprawy sądowej o nadużycia.

Gen. Rozwadowski, który będzie odpowiadał przed sądem z wolnej stopy, aresztowany był w roku ubiegłym akurat dnia 18 maja, przebył przeto w więzieniu równo jeden rok.

Jutrzejszy numer „Głosu Polskiego” przyniesie artykuł w sprawie teorii i praktyki wolności sumienia i wyznania w Polsce, tudzież kapitalną korespondencję z Londynu, poświęconą zamachowi konserwatystów na zdobycze socjalne klasy pracującej.

Nieznośna histeryczka Nowy występ panny Hallerówny

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W związku z niedawną konferencją pacyfistyczną polsko-niemiecką, która odbyła się w Bytomiu po stronie niemieckiej i w Katowicach po stronie polskiej, dowiadujemy się, że w Katowicach urządziła na wiecu burde panna Halerówna, siostrzenica gen. Józefa Halera.

Jest to osoba, znana już niechlubnie w Warszawie z czasów zamieszek ulicznych przy wyborze ś. p. prezydenta Narutowicza.

20-lecie „Zarania” Uroczysty obchód w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Dnia 11 czerwca odbędzie się w Warszawie uroczysty obchód 20-lecia założenia pisma ludowego „Zaranie”. Na obchód ten przybędą starzy zaraniarze z posłem Maksymilianem Malinowskim na czele.

Większość dawnych zaraniarzy należy obecnie do stronnictwa „Wyzwolenie”. Należą tu: pos. Irena Kosmowska, pos. Nocniczki, pos. Wyrzykowski, b. posłanka Dziubińska i in.

Dziś! Dziś! KUPONY ULGOWE do kin:

„Odeon”
„Grand-Kino”
„Luna”
„Corso”

W falach rozlewającej Missisipi

giną wsie, miasta i pola uprawne
Ostatnia tamą pękła nieoczekiwanie, odcinając tysiące ludzi od świata



Zalana dzielnica willowa w Nowym Orleanie

LONDYN, 18. 5. (ATE) Ostatnia wielka tama na terenie objętym powodzią Missisipi pękła. Stało się to w miejscowości Atchafalaya pod Melvilli. Przerwanie tej tamy zaskoczyło zupełnie mieszkańców we śnie. Pomimo tego, że rząd wydał rozkaz ewakuacji ludności w poniedziałek wieczorem, mieszkańcy tych miejscowości na podstawie informacji dostarczonych im przez własną służbę wywiadowczą, spali spokojnie. Na stacji kolejowej stały 4 pociągi pod parą, które miały zabrać e-

wakuowanych w razie przerwania tamy. Tymczasem tuż po północy tama niespodziewanie pękła, i wody rozlały się z niesłychaną szybkością, zalewając także dworzec i pociągi.

Wskutek tego, wszyscy mieszkańcy został odcięci i skazani na zagładę. Na szczęście urzędnik stacji kolejowej zdołał nadać ostatnią depeszę o grożącym przerwaniu tamy i wysłano około 100 łodzi motorowych, które zabrały większość mieszkańców zalanej osady.



Część kwitnącego miasta Greenville, tworząca obecnie jezioro

NOWY-YORK. 18.5 (ATE). Klęska powodzi w Luisiana która pod względem swego rozmachu jest jedną z największych katastrof trwa w całej sile. Ludność południa i środkowej Luisiany jest bezsilnym świadkiem zniszczeń, wyrządzanych przez rozszalały żywioł.

Woda posuwa się z ogromną siłą w kierunku Meksyka. Ulice miasta Bellevue zostały całkowicie zalane.

NOWY ORLEAN 18.5 PAT. Rzeka Atchafalaya zerwała tamy i zatopiła miasto Melville, którego mieszkańcy ratowali się pośpieszną ucieczką. Wzburzone fale spowodowały zawalenie się jednego z największych hoteli oraz uszkodziły szereg budynków. Jak się zdaje, ofiar w ludziach nie było.

Gotujecie na gazie! Zniżka ceny:

W miesiącach letnich — czerwcu, sierpniu — tylko 500 stóp sześć. liczyć będziemy po zł. 10.— podobnie jak w roku ubiegłym, nadwyżkę zaś

z ustępstwem 20 proc.

Dotychczasowe opusty — przy zużyciu miesięcznym do 25,000 stóp sześć. — zostają tem samem zniesione. 000—2

Zarząd Gazowni Miejskiej w Łodzi.

Wspólny front przeciwko Czang - Tso - Linowi utworzył komunistyczny rząd w Hankou wraz z gen. Fengiem i gen. Czang - Kaj - Szkiem

Anglja utrudnia akcję nowych sprzymierzeńców

LONDYN, 18 maja. (ATE). Zakaz używania taboru kolejowego przez Czan-Kaj-Szeka, wydany przez angielską marynarkę, wywołał bardzo poważny konflikt pomiędzy rządem nankińskim a Anglią. Z powodu tego rozkazu

Łos ofensywy Czang-Kaj-Szeka przeciwko Tsang-Tso-Linowi został przesądzony. Zarządzenia angielskie uniemożliwiają mu prze-

rzucenie większej ilości wojska na północny brzeg rzeki Yangtse. Zaczodzi nawet możliwość odcięcia wojsk, znajdujących się na północnym brzegu Yangtse, od ich bazy operacyjnej pod Nankinem.

LONDYN, 18 maja. (ATE). — Według tutejszych informacji, o- tizymany przez rząd angielski, sytuacja wojskowa w Chinach wyjaśniła się o tyle, że obecnie gene-

ral Feng, umiarkowani nacjonalisci pod wodzą generała Czang-Kaj-Szeka i komunistyczny rząd w Hankou solidarnie występują przeciwko Tsang-Tso-Linowi.

Marsz generała Czang-Kaj-Szeka nie odbywa się dostatecznie spieszenie, a to dlatego, że oddziały marynarki angielskiej zakazały generałowi Czang-Kaj-Szek rekwirować wagony kolejowe i skie-

rowywać je na północ od rzeki Yangtse. Cały park kolejowy chiński stoi bowiem gwarancją pożyczki angielskiej, udzielonej swego czasu Chinom. Ponieważ park kolejowy mógł być w czasie wojny domowej zniszczony, komenda wojsk angielskich stoi na stanowisku, że nie można ani lokomotyw, ani maszyn używać w strefie wojennej.

Rząd przy pracy

Ministrowie idą w ślady gen. Składkowskiego

Nagła inspekcja poczty

Warsz. koresp. „Gł. Pol.“ (St. Gr.) telef. W dniu wczorajszym minister poczt i telegr. p. Bogusław Miedziński, przeprowadził w głównym urzędzie pocztowym na pl. Napoleona nagłą inspekcję dla stwierdzenia, czy urzędnicy pocztowi spełniają jego okólnik o należytem traktowaniu publiczności. Rezultat inspekcji wypadł zadowalająco.

Minister na egzaminie

Warsz. koresp. „Gł. Pol.“ (St. Gr.) telef. W dniu wczorajszym min. oświaty, p. Dobrucki, asystował przy egzaminach maturalnych w gimnazjum w Grudziądzu.

Na pograniczu rumuńskim

Warsz. koresp. „Gł. Pol.“ (St. Gr.) telef. Minister spraw wewnętrznych, gen. Składkowski, przeprowadził wczoraj inspekcję starostw i miejscowości kuracyjnych na pograniczu rumuńskim.

Sprawa szczególnej wagi

Warsz. koresp. „Gł. Pol.“ (St. Gr.) telef. Sledztwo w sprawie przewiezionych do więzienia śledczego członków straży narodowej przejął w dniu wczorajszym sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi, p. Luxemburg.

Wilk syty i owca cała

Studenci złożą jeszcze raz podania, poczem termin egzaminów będzie przełożony

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje: Sprawa zatargu o termin egzaminów na wydziale prawniczym uniwersytetu warszawskiego, która była ostatnio tematem różnych wzmianek i artykułów w prasie stołecznej, została w dniu wczorajszym załagodzona. Wprawdzie niema jeszcze definitywnej decyzji, ale w każdym ra-

zie profesorowie Jarra i Lutosławski przyjęli wczoraj delegację studentów 4 kursu i wyrazili zgodę, aby wszyscy ci studenci, których podania nie zostały uwzględnione, złożyli je powtórnie, podając bardziej przekonujące argumenty w sprawie przełożenia terminu egzaminów.

Termin składania tych podań nie został ograniczony.

Katastrofa na Bałtyku

2 ofiary przejażdżki na morzu

Kierownik oddziału francuskiej kompanii okrętowej w Gdyni, Wiktor Brandl, wybrał się wraz z funkcjonariuszem kompanii, Tkaczykiem, na przejażdżkę po pełnym morzu żagłówką „Frygga”. Mimo spokojnego morza łódź,

wskutek nieumiejętnego operowania żaglem, przewróciła się, a obaj pasażerowie znaleźli śmierć w falach.

Wysłany na poszukiwania holownik „Ursus” nie znalazł ani zwłok, ani żagłówki.

Pożyczka -- faktem dokonanym

Tak przynajmniej piszą w Ameryce i w Wiedniu

„New York Times” pisze o pożyczce polskiej jako o rzeczy dokonanej:

Pożyczka 80,000,000 dolarów dla rządu polskiego, największa tegoroczna zagraniczna impreza finansowa w Wall Street, została powierzona syndykatom, złożonemu z Bankers Trust Company, The Chase Securities Corporation i Blac et Co. Bank. Wiadomość ta nadeszła kablem w drodze nieoficjalnej do kół finansowych.

Pożyczka będzie oferowana publiczności w kilku różnych serjach, których wysokość nie jest jeszcze ustaloną. Kupony będą o-

piewały na 7 proc. i kurs emisji wahać się będzie między 90 i 92 (faktyczne więc oprocentowanie wyniesie na 7,77 proc.) Pożyczka przeznaczona jest na stabilizację polskich finansów.

Polska odrzuciła warunek, by komisarz, wyznaczony przez ligę narodów, miał głos w sprawach polskich finansów.

Ostatnio wysunięta została propozycja, by Benjamin Strong, gubernator Federal Reserve Banków, uczestniczył w kontroli spraw polskich. Poza rozmowami z bankierami Wall Street, Polska rozważa umowę kredytową z Fe-

deral Reserve Bankami w formie, jaka miała miejsce z innymi krajami.

Bank Polski już korzystał w przeszłości z takiego kredytu.

Również „Wiener Börsen Kurjer” podaje wiadomość o pożyczce 80 milionów, jako o fakcie dokonanym i pisze o rosnącym stać zainteresowaniu się Polską w świecie gospodarczym.

Dlaczego jednak rząd nasz zachowuje ciągle jeszcze tak grobowe milczenie w tej sprawie, wystawiając cierpliwość społeczeństwa na nielada próbę?

Czego szukali anglicy w „Arcosie”?

Rosja kategorycznie domaga się satysfakcji

MOSKWA, 18 maja. (PAT). — Nota, wręczona przedstawicielowi angielskiemu w Moskwie, potwierdza protest charge d'affaires Rosenholza w Londynie i zaznacza że rewizja w towarzystwie „Arcos” narusza w sposób poważny i w obraźliwej formie traktat angielsko-rosyjski z 1921 roku.

Rosja — zaznacza nota — dość długo znosiła prowokacje angielskich ministrów i musi obecnie zwrócić się z zapytaniem, czy rząd angielski życzy sobie dalszego rozwoju stosunków handlowych pomiędzy Anglią a sowieta-

mi, czy też chce mu przeciwdziałać. Rosja domaga się wyraźnej odpowiedzi i równocześnie satysfakcji z powodu naruszenia wzajemnego traktatu.

BERLIN, 18 maja. (PAT). Jak donosi „Der Tag” w kołach dyplomatycznych Berlina kolportowano w ciągu dnia wczorajszego pogłoskę, wedle której dokument, poszukiwany przez policję londyńską w sowieckiej delegacji handlowej, ma rzekomo zawierać opracowany przez Anglię i Francję plan wspólnej akcji zbrojnej

przeciw Niemcom oraz Rosji, na wypadek, gdyby Niemcy zerwały politykę lozańską i nawiązać chciały bliższy kontakt z sowietami.

Pogłoska ta jak zaznacza „Der Tag”, wywołała w berlińskich kołach dyplomatycznych niezwykle poruszenie. „Vossische Zeitung”, notując tę pogłoskę, zwraca uwagę, że należy wiadomość taką przyjąć z wielką rezerwą, ponieważ nie jest wykluczonem, iż ukrywa się za nią manewr, obliczony na pozyskanie Niemiec dla orientacji sowieckiej.

Ziarnko do ziarnka -- zbierze się... kryminał „Oszczędności” Zielińskiego w oddziałach P. K. O.

W Warszawie do niedawna mieszkał niejaki Adam Bogusław Zieliński, młodzieniec dość inteligentny, maturzysta szkoły handlowej.

Pracował on w wydziale budowlanym magistratu m. st. Warszawy, zajmując stanowisko buchaltera.

Pensję miał całkiem niezłą, tak że życie płynęło mu spokojnie.

Nagle zarządono redukcję personelu w wydziale budowlanym; między innymi na bruku znalazł się także Zieliński.

Nie mając nic do roboty, całe dnie i wieczory spędzał na bilardzie, gdzie poznał cały szereg młodzieńców, znanych policji, jako „niebieskie ptaszki”.

Tam został odpowiednio wyszkolony i wybrał sobie odpowiedni fach.

Nie chcąc pracować pod własnym nazwiskiem w sposób jeszcze nie ustalony, lecz z całą pewnością nielegalny, zdobył książeczkę wojskową na nazwisko Tomasz Michniewskiego vel Kwapińskiego.

Mając dokument, udał się do centrali i do wszystkich oddziałów pocztowej kasy oszczędnościowej, znajdujących się przy wszystkich filjach poczty i po wpłaceniu kwot jedno lub dwuzło-

towych, stał się właścicielem kilku książeczek oszczędnościowych P. K. O.

Następnie we wszystkich książeczkach P. K. O. dopisywał sumy fikcyjne, dochodzące do 600 złotych.

Będąc w posiadaniu książeczek z wpisanymi przez siebie sumami, dochodzącymi do 5 tysięcy złotych, przyjechał do Łodzi, celem zrealizowania swych planów.

W pierwszym rzędzie dowiedział się, gdzie znajduje się gmach poczty głównej i jej oddziały, a mając wyżej wspomniane dowody na nazwisko Michniewskiego począł odwiedzać je kolejno, podnosząc sumy przeważnie w kwocie 50 złotych.

Tymczasem dyrektor poczty łódzkiej w tych dniach otrzymał z centrali pocztowej kasy oszczędności okólnik z ostrzeżeniem, że w Warszawie istnieje banda oszustów, którzy, wypisując fikcyjne cyfry w książeczkach członkowskich, przenoszą się na prowincję, gdzie inkasują nieprawnie większe kwoty pieniężne.

Dyrektor poczty natychmiast powiadomił naczelnika urzędu śledczego kom. Wayera o otrzymanem ostrzeżeniu z Warszawy i z jego polecenia wydał odpowiednie wskazówki podwładnym urzędnikom.

Na rezultat tych zarządzeń nie trzeba było długo czekać.

W dniu wczorajszym do urzędu pocztowego, mieszczącego się przy ulicy Piotrkowskiej 17, zgłosił się pseudo Michniewski i przedstawił odpowiednie dowody, zażądał wypłacenia 50 złotych.

Powiadomiony grasującym ban-

dzie urzędnik, pod pretekstem załatwienia różnych formalności, zmilił czujność oszusta i powiadomił władze bezpieczeństwa.

Natychmiast na Piotrkowską 17 wysłano kilku funkcjonariuszy, którzy oczekującego na wypłatę Zielińskiego vel Michniewskiego aresztowali.

Po odprowadzeniu zatrzymanego do urzędu śledczego, poddano go skrupulatnej rewizji i znaleziono przy nim kilka książeczek członkowskich P. K. O. z dopisanymi fikcyjnie sumami, różne dokumenty na nazwisko Michniewskiego i cały szereg papierów na nazwisko Zielińskiego.

Prócz wyżej wspomnianych papierów Zieliński w specjalnie skonstruowanej paczce miał przy sobie kilkanaście kałamarzy z różnymi kolorami i odcieniami atramentu.

Jeszcze w ciągu dnia wczorajszego stwierdzono, że Zieliński podjął nieprawie w pocztowych kasach oszczędności w Łodzi i w Zgierzu około tysiąca zł.

Zieliński został osadzony w więzieniu śledczym i przekazany władzom sądowym.

N.

Czy szczątki „Białego ptaka”?

MASSACHUSETTS, 18 maja. (PAT). Kapitan amerykańskiego parowca „Belleplaine” doniósł, iż wczoraj wieczorem w odległości około 100 mil od wybrzeża statek jego przepłynął obok szczątków, przypominających drewniane czę-

ści skrzydła aeroplanu. Władze amerykańskie, choć wątpią, by szczątki te należały do aparatu lotnika Nungessera, wydały wszystkim, znajdującym się w pobliżu statkom rozkaz podjęcia poszukiwań wspomnianych szczątków.

Czy wiecie, że...

...Primo de Rivera odmówił przyjęcia orderu „Złotego Runa”, najwyższego odznaczenia hiszpańskiego, które mu król ofiarował z okazji uroczystości obchodu 25-lecia koronacji.

...w całej Jugosławii dało się odczuć ponowne wstrząśnienie, już 46 z rzędu.

...naskutek depresji we włoskim przemysle automobilowym, towarzystwo Fiat wymówiło pracę 1000 robotnikom. Mowa jest o zmniejszeniu płac.

...w prowincji Czilok na Syberji wybuchły kolosalne pożary leśne, które pochłonęły tak wielkie obszary leśne, że z rozmiarów szkody władze sowieckie jeszcze nie zdają sobie sprawy. Ogłoszony został stan wojenny.

...podczas procesu rozwodowego małżeństwa na przedmieściu Anterre (Paryż) sąd przyznał małżonkowi prawo bicia żony, jeśli jej zachowanie to usprawiedliwi.

...ubiegłej nocy spłonęła wielka fabryka sukna w Bacau (Rumunia). Szkody wynoszą przeszło 50 milionów lei.

...słynny śpiewak rosyjski Szalajin za dwa występy w wiedeńskiej operze otrzymał 6 tysięcy dolarów.

Powrót delegacji cerkiewnej

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym rano powróciła do Warszawy po 2-miesięcznej podróży delegacja cerkwi prawosławnej z metropolią Dyonizym na czele.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kinot. „CORSO”

Ważny na dzień 19 maja 1927

W programie obraz:

„Życie ludzi w niebezpieczeństwie”

(Kupon daje prawo do nabycia 2 ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po nr 75

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI.

Dziś po raz ostatni „Kobieta i pajac”.
Jutro, piątek, oraz następnie w niedzielę po południu po cenach zniżonych sensacyjna komedia amerykańska „Pociąg - widmo”.

TEATR POPULARNY.

Dziś wieczorem dramat historyczny „Królowa Jadwiga”.

KONCERT W HELENOWIE.

Dziś o godz. 7-ej wiecz. koncert orkiestry symfonicznej pod dyr. Teodora Rydera. Jutro, w piątek oraz stałe w poniedziałki, wtorki i środy odbywać się będą w bieżącym sezonie koncerty znakomitego zespołu jazz-bandowego.

Ulubione miejsce całej Łodzi, park Helenów, dzięki przeprowadzonym gruntownym przeróbkom, dużo zyskał na wyglądzie i dorównać może najpiękniejszym parkom w Europie.

DZISIEJSZY KONCERT GRZEGORZA GINZBURGA.

Dziś odbędzie się drugi i ostatni koncert Grzegorza Ginzburga, który będzie zarazem ostatnim koncertem w sezonie bieżącym. Jak wiadomo, Ginzburg na pierwszym swoim koncercie wstępnym bojem zdobył Łódź i gra jego na słuchaczach wywarła głębokie i niezatarte wrażenie. Artysta grać będzie tym razem utwory: Bacha-Godowskiego, Rameau-Godowskiego, Chopina, Skriabina, Prokofiewa, Liszta i innych. Początek o godz. 8.30 wieczorem.

Odczyty

JUTRZEJSZY ODCZYT TADEUSZA WIENIAWY - DŁUGOSZOWSKIEGO.

Jutro o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonii wygłosi odczyt wybitny publicysta i redaktor T. Wieniawa-Długoszewski na temat „Czerwony śmiech” (Wojna, głód, nędza).

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kinoteatru „LUNA”

Ważny na dzień 19 maja 1927
W programie obraz:
„U progu sypialni”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse prócz 10-g do godz. 6 po zł. 1.25 po godz. 6 zł. 2.00

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do „GRAND-KINA”

Ważny na dzień 19 maja 1927
W programie obraz:
„Intryga Księżny Dimitresch”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse do godz. 6 po zł. 1.50 po g. 6 po zł. 2.00

OSCAR WILDE

Dziwny świat...

(Trzy nieznane bajki)

1.

Gdy Narcyz umarł, rozpaczaly kwiaty na łące i żądały od Rzeki kropel wody, by móc go oplakować.

— Oho! — odpowiedziała im Rzeka. — Gdyby wszystkie moje kropelki zamieniły się w łzy, to jeszcze nie miałabym dosyć, aby oplakiwać Narcyza — bowiem ja go kochałam!

— Tak, tak! — zaczęły znowu kwiaty. — Dlaczego nie miałabyś kochać Narcyza? On był tak piękny!

— Rzeczywiście był piękny? — zapytała Rzeka.

— Któż mógłby to lepiej wiedzieć od ciebie? Pochylił się przed ciebie codziennie nad twym brzegiem i przegładał swe piękno w twoich oczach...

— Jeśli go kochałam, — odparła Rzeka — działo się to dlatego, że gdy się nad moimi oczyma na chylał, widziałam w jego oczach odbicie mojej wody!

2.

Trzeba wam wiedzieć, że istnieje ja dwa światy: jeden, który jest i o którym się nie mówi — nazywa się on światem prawdziwym, ponieważ nie trzeba o nim mówić, aby go widzieć, a drugim jest świat sztuki. Jest to świat, o którym trzeba mówić, ponieważ nie istniałby, gdyby go przemilczano.

Żył pewnego razu człowiek, którego wszyscy we wsi kochali, ponieważ opowiadał historie. Codziennie rankiem opuszczał wieś, a gdy wieczorem powracał, zbierał się wszyscy, którzy ciężko pracowali dokoła niego i pytali: — No, opowiadaj! Coś widział dzisiaj?

A on opowiadał: — Widziałem w lesie faunę, który przygrywał na flecie małym sylfem, igrającym na polance.

— Gdy przybyłem na brzeg morza, ujrzałem w pianie fal trzy syreny, które złotym grzebieniem rozczeswały swe zielone splety włosów.

Cała ludność wioski ubóstwiała

go, ponieważ opowiadał takie ciekawe historie.

Pewnego ranka człowiek ten opuszczył, jak codzień, wioskę, ale gdy przybył na brzeg morza, ujrzał naprawdę na grzbiecie spienionej fali, trzy syreny, rozczesujące złotym grzebieniem swe zielone splety. A gdy poszedł dalej, napotkał na skraju lasu faunę, wygrywającego na flecie skoczne melodie.

Gdy ów człowiek tego wieczoru powrócił do swojej wsi, żądano od niego jak zwykle: — No, opowiadaj! Coś widziałeś?

— Nic nie widziałem! — odparł.

3.

Słynny i poważany uczonec odkrył „ruch spontaniczny”. Było to niezwykłe odkrycie. Aby je podać do publicznej wiadomości, sprosił wszystkich akademików swego kraju, parlament i króla na uroczyste posiedzenie.

Oto doświadczenie, o które chodziło: na gładkiej równinie wielka kula miała się potoczyć z miejsca bez pomocy jakiegokolwiek siły.

Rankiem, w dzień posiedzenia, uczonec był bardzo zakłopotany. Opuściła go pewność siebie. Może się jednak gdzieś w swych wyli-

Czy będziemy mieli urodzaj? Jak przedstawia się obecny stan plodów rolnych?

Chłodna i deszczowa wiosna wpłynęła hamująco na rozwój plodów ziemnych, a nawet w niektórych miejscowościach wyrządziła dotkliwie szkody.

Rolnicy utrzymują jednak, że pogoda drugiej połowy maja może jeszcze wiele naprawić i uchronić nas przed ewentualną nawet katastrofą nieurodzaju.

Informacje o stanie plodów rolniczych nie przedstawiają się zbyt czarno.

I tak żyto i pszenica niewiele ucierpiały przez zimną. Cała oziębina na polach drenowanych, poczynając od Warszawy na zachód, przedstawia się bardzo dobrze. Gorzej jest natomiast na terenach wschodnich poczynając od Warszawy, ponieważ pola są przeważnie nie drenowane i chwasty, które

zimno nie szkodzi przerażają zboże. Ogólnie jednak biorąc, gdyby zrobiło się ciepło, straty będą tylko w słomie; plony powinny być bardzo obfite.

Owies rzadko gdzie zaczyna wschodzić; zimna mu więc nie szkodzi; łuska na ziarnie jest twarda i nie dopuszcza zbyt dużo wilgoci, wskutek czego niema mowy o wygniciu. To samo jest i z jęczmieniem.

Sadzenie ziemniaków jest nieco spóźnione i plony mogą być nie nadzwyczajne. Jeśli byłyby gdziekolwiek sadzone przed ostatnimi deszczami, to tylko na piaskach a więc nadmiar deszczu szkód wielkich nie spowoduje. Buraki przeważnie wymarzyły.

Drobne nasiona, jak rzepak i maki, zostały zniszczone na tere-

nach następujących powiatów: sandonierskiego pińczowskiego, miechowskiego koło Rypnika, w okolicach Kalisza i Kutna.

Zimne deszcze i gradobicia zniszczyły częściowo owoce wczesniejsze, jak wiśnie i czereśnie. Gruszki jabłka i śliwki nie odczuły zbyt dotkliwie zimna.

Urodzaj na późniejsze owoce zapowiada się dobrze, ponieważ wymarzyły liście, które są jak wiadomo, największymi szkodnikami drzew owocowych.

Jeśli dopisze pogoda, wielkich szkód na polach nie będzie. Sporadyczne wypadki w ogólnym stanie zasiewów wielkiej roli nie odegrają. Pogoda w drugiej połowie maja naprawiłaby szkody poprzednich miesięcy.

Wystawa prac konkursowych na budowę szpitala Czerw. krzyża

W dniu onegdajszym została otwarta w miejskiej galerji sztuki wystawa 29 projektów, nadesłanych na konkurs na budowę szpitala czerwonego krzyża w Łodzi. Wystawa trwać będzie jedynie do 20 maja włącznie.

Piwo z sacharyną z browaru I. Krakowskiego

Analiza piwa ciemnego, wziętego z browaru Izraela Krakowskiego, przy ul. Zgierskiej 73 wykazała, że piwo to jest sztucznie słodzone sacharyną.

Ponieważ, w myśl przepisów obowiązujących, dodawanie sacharyny do artykułów żywności napojów i t. p. jest wzbronione, sprawę powyższą skierowano na drogę sądową.

Walki zapaśnicze w Apollo Środkowa Europa zwyciężyła Indie Wschodnie

Na samym wstępie podczas pa rady, przywitany gromkimi oklaskami, ukazał się, niby Mefistofel, tajemniczy atleta, ukryty pod czarną maską. Zwróciwszy się do sędziów, zapytał jaki jest jego stosunek od turnieju a właściwie do wyznaczonych 10 tysięcy złotych nagród, o które pragnie się ubiegać. Kollegium, biorąc pod uwagę jego pierwszorzędne walory atletyczne, wykazane w walce z Kawanem i pod naciskiem publiczności zgodziło się na dopuszczenie go do turnieju, z warunkiem jednak przy pierwszej porażce nieznanemu zdjąć maskę i wyjawić swoje nazwisko. Je dnoceśnie powiadomiono go, że dzisiaj będzie walczył z Debie.

Wieczór rozpoczął się spotkaniem dwóch brutalni: Prohaska z Debie. W ciągu walki obaj ciężcy atleci reprezentujący około 300 klg. żywej wagi, nie szczydziłi sobie szturchańców i nawet uderzeń pięścią, jakby to była walka bokserska. Budziło to entuzjazm na galerji. Ponieważ walka zaczęła przybierać normalne cechy bójki, komisja sportowa zdyskwalifikowała obu zapaśników, nakładając na każdego po 100 złotych kary.

Walka Kawana z Nestroem, dzięki doskonałej obronie tego ostatniego rezultatu nie dała.

Wildman po 23 min. złamaniem mostu pokonał młodego jeszcze Szczerbińskiego.

Clou wieczoru było rozstrzygające spotkanie Sztekkera z murzy-

nem Thomsonem. Walka toczyła się z błyskawicznymi zwrotami. Zwycięzył Sztekker, schwyciwszy murzyna w piruecie.

Salwa oklasków nagrodziła obu ulubieńców i zwycięzcę i zwyciężonego. Sztekker otrzymał kwiaty którymi podzielił się z Thomsonem.

Dziś walczą: Maska — Debie, Wildman — Brylla, oraz dwie roz strzygające atrakcyjne walki, które decydują o kolejności nagród: Sztekker — Prohaska i Petersen — Nestroem.

Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

Od wtorku 17 V do poniedziałku 23.V. włącznie
Dramat erotyczny w 10 aktach pod tytułem

„SANIN”

według powieści M. ARCYBASZEWA
W rolach głównych:
Józef Węgrzyn i Magda Sonja
Śpiewy w wykonaniu ulubieńca publiczności
p. ZYGMUNTA ULLASA,
który wykona z stow orkiestry szereg romansów cygańskich.

ANONS: Następny program: Kawiarenka w Kairze.

Początek w dni powszednie o godz. 5-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 3-ej po poł.

Co usłyszymy przez radio?

Warszawa (1111 m.).
18.00. Koncert popołudniowy. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”.

19.00. 20-ta lekcja kursu elementarnego języka angielskiego. Lektorka p. M. Gardiner.

20.00. Transmisja z Poznania.

Berlin (483,9).

19.35. Redaktor Georg Bernhard mówi na temat „Osoba przedsiębiorcy”.

Frankfurt (428,6).

20.25. Tragedja Schillera „Intryga i miłość”.

Lipsk (365,8).

19.30. Dramat muzyczny w 3-ach aktach Kienzla „Ewangelista”.

Stuttgart (379,7).

19.30. Operetka w 3 aktach Gilberta „Uschi”.

Łondyn (361,4).

19.15. Intermezzo Es-dur i Rapsodia G-moll Brahmsa.

Rzym (449).

21.10. Fragmenty z operetki G. Petriego „Adio Giovinezza”.

Paryż (458 i 2650).

21.00. Muzyka do „Peer Gynta” Griega.

Ryga (526,3).

20.00. Koncert (W programie m. in.: kwartet Es-dur Mendelsohna, Suita w 5 częściach Dworzaka, „Arlesienne I” Bizeta).

Hilversum (1050).

19.50. Symfonje Beethovena nr. 1, nr. 2 i nr. 3.

Dawentry (1600).

19.45. Popularny koncert symfo-

niczny (M. in. Uwertura do „Spiewaków Norymberskich” Wagnera, Koncert fortepianowy A-moll Griega, Symfonia „Z Nowego Świata” Dworzaka).

„RABKA”

dla dzieci i młodzieży
Willa „Łodzianka”

W nadchodzącym sezonie otwieram w Rabce pensjonat dla młodzieży i dzieci. Pensjonat mieści się w osobnej willi, tuż obok lasu. Troskliwa opieka zapewniona. Stały nadzór lekarski. W razie potrzeby pomoc w nauce.

Ceny przystępne.

Amelja Spirowa.

Bliższe informacje — ul. Andrzeja 46, m. 9, od godz. 11-ej do 5-ej, lub w składzie aptecznym p. N. Pomeranca, Piotrkowska 16, telef. 28 87. 5707-1

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kina „ODEON”

Ważny na dzień 19 maja 1927
W programie obraz:
„Życie ludzi w niebezpieczeństwie”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po zł. 1.50

w błąd. W rzeczywistości nie wiem, czy odkryłem „ruch spontaniczny”... tak kula się toczyła ale we wnętrzu siedział dziecko! Odpowiedział mu chór przekleństw, drwin i obelg.

— Oszuście, oszuziłeś naukę kraju — wołał zagniewany król — zostaniesz uwięziony na całe życie! Straże, odprowadź go!

I oto gdy uczonec wśród sztyderstw kroczył do lochu więziennego przez jedną z uliczek, jakiś chłopczyk podbiegł do niego i powiedział:

— Pan mnie zna, ja jestem tym chłopcem, z którym pan dzisiaj rano rozmawiał. Proszę mi wybaczyć, ale zostałem zatrzymany przez kolegów przy bardzo przyjemnej partji palanta... Nie poszedłem do parku i nie wsiadłem do kuli. Proszę się na mnie nie gniewać... Gdyby pan wiedział jak dobrze się bawiłem... Mam nadzieję, że pan jednak da mi kulki baka i karmelki.

Niewystłowny uśmiech opromienił twarz uczonego. Pogłaskał chłopca i dał mu błyszczącą monetę na cukierki i zabawki, poczem, uszczęśliwiony, nie mówiąc ani słowa, ruszył w dalszą drogę do więzienia.

— KONIEC —

(Tłumaczył G. W.)

Wiadomości bieżące

BUDOWA LINII TRAMWAJOWEJ na ul. Przejazd i Kilińskiego posuwa się naprzód. Założone już zostały przewody napowietrzne. Budowa toru rozpocznie się w pierwszych dniach czerwca r. b. (e)

DZIŚ W NOCY dyżurują apteki: Lipiec (Piotrkowska 193), E. Müller (Piotrkowska 46), W. Groszkowski (Konstantynowska 17), K. Gaertner (Cegielniana 64), H. Niewiarowski (Aleksandrowska 37), S. Jankielowicz (Stary rynek 9). (r)

FUNDUSZ EMERYTALNY pracowników reżni ma być wkrótce zatwierdzony przez władze. Specjalna delegacja wybiera się do Warszawy. (i)

Kto staje dziś przed komisją poborową?

W dniu dzisiejszym przed komisją nr. 1, przy ul. Traugutta 10, winni stawić się poborowi rocznika 1906 zamieszkałym w obrębie I-go komisariatu policji, których nazwiska zaczynają się na litery A, B, C, D, E, F.

Jutro winni stawić się przed tą komisją poborowi tegoż rocznika i tego samego komisariatu, o nazwiskach na litery G, H, Ch, I, J. Przed komisją poborową nr. 2 przy ul. Zakątnej 82, winni stawić się dziś poborowi rocznika 1906 z obrębu 8-go komisariatu policji, o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F.

Jutro winni stawić się przed tą komisją poborowi, zamieszkałym w obrębie tegoż komisariatu o nazwiskach na litery G, H, Ch, I, J, K.

Z obszaru starostwa łódzkiego winni stawić się przed komisją poborową w lokalu P. K. U. Łódź - powiat (Piotrkowska 187) poborowi gminy Brójce.

Jutro winni stawić się przed tą komisją poborowi gmin Rąbień i Czarnocin. (b)

Miejskie pośrednictwo pracy

dla służby domowej

Działalność miejskiego biura pośrednictwa pracy dla służby domowej (Piotrkowska 92) w ciągu kwietnia r. b. przedstawiała się następująco:

Zgłosiło się służących do wszystkich 228 (udzielono posad 164), kucharek 17 (13), pokojówek 15 (10), bon 21 (4), posługaczek 6 (3), nianie 5 (5), kelnerki 1 (2), gospodyń 3 (0), sprzedawczyń 0 (1); razem 296 (202).

Lampy kwarcowe dla szpitali łódzkich

Magistrat postanowił zakupić 2 lampy kwarcowe, przeznaczając takowe: jedną dla szpitala w Radogoszczu dla oddziału gruźlicy kostnej drugą dla szpitala św. Józefa dla oddziału chirurgicznego.

Znów wielki sukces
LUNY
Wkrótce Wkrótce
Lon Chaney

w filmie p. t.:
„Dom Warjatów“

Nikt nie zna dnia ani godziny...

..kiedy zostanie rozwiązana nasza rada miejska...

Obecny sezon rozwiązywania rad miejskich i rozpisywania wyborów wskazuje, że i na nasz areopag przy ul. Pomorskiej przyjdzie chwila, gdy będzie musiał pożegnać się z dobrze zagranymi stolcami radzieckimi i rzucić się w wir walki wyborczej oraz głosowania którego wynikiem jest jak zwykle wielką niewiadomą. Co prawda p. prezes rady dr. Fichna uskokoił nas, iż rozpisanie wyborów, a więc i rozwiązanie rady jest niemożliwe dopóki... do Wielkiej Łodzi nie zostaną przyłączone formalnie przedmieścia, które faktycznie już dawno są rządzone przez miasto, ale poglądem tym nie należy się bałamuć, i należy go traktować raczej jako wybieg prawniczy, aniżeli za coś co rzeczywicie może zaważyć w decyzji rządu który dotychczas dość cierpliwie znosił „rozgowory“ naszych ojców miasta. Tembardziej, że na niebie pokazują się coraz to nowe błyskawice z napisami: Warszawa, Lublin, Częstochowa - coraz to nowy grom spada na śpiące snem sprawiedliwych rady miejskie, rozpędza je i każe znów stawać w szranki bojowe wyborów.

I nie pomagają żadne kazuistyczne wywody uczonych prawników — rząd wyciąga z pochwy swój ognisty miecz i nie pyta jakie były zamiary czy zamierzenia. Rozejść się i kwita! — Krótki, wojskowy rozkaz ministra.

Tak było z Warszawy, tak było

z Lublinem, tak było wreszcie z Częstochową... tak będzie prawdopodobnie i tu nas.

W jasnogórskim grodzie z małym wariantem. Mianowicie władze nie kontentowały się rozwiązaniem rady, lecz mianowały jeszcze komisarzy rządowego, z powodu uprzedniej rezygnacji wszystkich członków magistratu.

Jakie były motywy tego kroku? Rada miejska m. Częstochowy — głosi pismo wojewody — nie wykonała jednego z naczelnych obowiązków, jaki wkłada na nią dekret a mianowicie nie uchwaliła dotąd budżetu miejskiego na rok 1927-28.

Fakt ten świadczy ponadto, że wspomniana rada miejska w działalności swej nie wykazała należytej dbałości o interesy miasta, co ujawniło się także w zakresie robót wodociągowo-kanalizacyjnych.

Prócz tego stwierdzono — czytamy dalej — że rada m. Częstochowy w obecnym składzie i przy braku ze strony któregośkolwiek z ugrupowań radzieckich zwartej i jednolitej polityki gospodarczej okazuje się niezdolną do skutecznej działalności, jakiej ludność miejscowa ze względu na szczególnie ciężkie położenie finansowe miasta ma słusze prawo domagać się od swej reprezentacji.

Na wspomniany brak zdolności rady miejskiej do skutecznego działania wskazuje wynik dotych-

czasowych posiedzeń rady, **KTÓRE OGRANICZYŁY SIĘ JEDYNE DO JAŁOWYCH RÓZPRAW ZE SZKODĄ DLA GOSPODARKI MIEJSKIEJ.**

Oto z jakiego powodu rozwiązuje się rady miejskie. Nie pomagają żadne tłumaczenia i kruczki prawnicze. Nie pomagają zwalanie winy na magistrat, który zaniedbywał swe obowiązki. Nie pomógł fakt, że magistrat uchylał się od kontroli szczególnie w zakresie robót wodociągowo-kanalizacyjnych, że delegacja kanalizacyjna nie była zwoływana w przeciągu 6-ciu blisko miesięcy, że magistrat w ciągu 10-ciu miesięcy nie udzielał radzie żadnych informacji, dotyczących się wyżej wzmiankowanych robót. Nie pomógł sztubacki wykręt jednej z frakcji, która ogłasza obecnie iż „ciężkie położenie finansowe miasta było przez długi czas starannie ukrywane przed radą miejską i jest zasługą, że wyszło ono na jaw, niestety w czasie tym praca rady miejskiej została zupełnie zahamowana z powodu bezczynności magistratu“.

Rząd nie zważał na to, że główną winę za zaniedbania ponosił magistrat, że prawna kadencja rady została przerwana w chwili, gdy większość porozumiały się co do wyboru nowego magistratu, miała właśnie dokonać tego wyboru...

Tak było w Częstochowie... Jim.

Obchód rocznicy przelomu majowego

Ekzekutywa okręgowa związku na-prawy Rzeczypospolitej urzędza w dniu 19 maja r. b. o godzinie 19 m. 30 w sali związku pracowników miejskich, ul. Zachodnia 66, parter, uroczysty obchód rocznicy przelomu majowego. Przemawiać będą: poseł Antoni Anusz na temat: „Znaczenie przelomu majowego i rola w nim marszałka Piłsudskiego“, członek ekzekutywy okręgowej p. Klemens Bilski na temat: „Przełom majowy w Łodzi“, sekretarz ekzekutywy na czele p. Kapuściński na temat: „Związek naprawy Rzeczypospolitej na tle przelomu majowego“.

479 wypadków

zanotowało pogotowie ratunkowe

Według danych cyfrowych działalność miejskiego pogotowia ratunkowego w ciągu marca r. b. przedstawiała się następująco:

W okresie sprawozdawczym było 479 wypadków udzielenia pomocy.

Według rodzaju wypadków pogotowie udzieliło pomocy przy 199 wypadkach urażeń, 145 zabójstwach nagłych, 38 otrucia i uduszenia, 45 porodów, poronień, 4 wypadkach obłąkania 4 symulacji, oraz 4 wypadkach nagłej śmierci.

Przyczyną wypadków, w jakich pomocy udzieliło pogotowie było 138 upadków, uderzeń i porażenia, 21 najechnań i przejechnań, 5 rozpraw nożowych 33 zamachów samobójczych i samobójstw, 1 zaccza dzenie, 8 oparzeń, 3 zatrucia alkoholem, oraz 230 innych.

9 października

wybory do Kasy chorych

Na onegdajszym posiedzeniu zarządu kasy chorych ostatecznie ustalono termin wyborów na dzień 9 października.

Po dłuższej dyskusji wybrano specjalną komisję, która zajmie się przeprowadzeniem wyborów. W skład tej komisji weszli z ramienia polskich związków pp. Kazimierzczak, Owsiano, Adamski; z ramienia socjalistów: Kałużynski, Kuk i Milman, a z ramienia przemysłowców pp. Gutke i Albrecht.

Pozatem dyskutowano nad bilansem kasy chorych, który dzięki usilnej pracy dyrekcji zostanie ukończony i przesłany władzom nadzorczym w ciągu najbliższych dni, wobec czego kasa chorych nie będzie narażona na zawieszenie zarządu w czynnościach i mianowanie komisarzy rządowego, co jej poprzednio zagrażało. (b)

Olbrzymi zakład rentgenowski buduje Kasa chorych

Na wtorkowym posiedzeniu zarządu kasy chorych omawiano obszernie projekt utworzenia wielkiego zakładu rentgenowskiego oraz oddziału lamp kwarcowych. Postanowiono zakupić wielki dom przy Alejach Kościuszki 19, należący do przedsiębiorstwa przemysłu włókienniczego „Hirs-

berg i Birnbaum“. W ten sposób tylko bowiem uda się stworzyć zakład na wielką skalę, odpowiadający potrzebom półmilionowego przeszło miasta, pozbawionego prawie zupełnie tego rodzaju instytucji leczniczych, które na zachodzie Europy pierwszorzędną grają rolę. (e)

Oryginalne bezrobocie właścicieli wozów i resorek

Zgodnie z naszą zapowiedzią wczoraj rano wybuchł jednorodny protestacyjny strejk właścicieli wozów i resorek. Strejk ten wybuchł w związku z odbytem przed dwoma dniami walnem zebraniem woźniców chrześcijańskich i żydowskich. Rozpoczął wczoraj rano strejk wszystkich konnych środków transportowych spowodował unieruchomienie szeregu przedsiębiorstw ekspedycyjnych które nie posiadają własnych koni, posługując się tymi właśnie przedsiębiorcami. Z drugiej strony strejk ten spowodował szereg utrudnień w normalnej dostawie mięsa, ponieważ niektóre sklepy rzeźnicze przy pomocy tych wozów transportują mięso z rzeźni. Jednocześnie udało się

wczoraj przed południem specjalną delegacją wszystkich związków drobnego kupiectwa do p. wojewody Jaszczółta. Na konferencji z przedstawicielami tych związków, w których grupują się strejkujący woźnice, przedstawione zostały p. wojewodzie Jaszczółtowi zasadnicze postulaty, a w pierwszym rzędzie sprawa drożyny paszy, spowodowana machinacjami hurtowników, a doprowadzająca te drobne przedsiębiorstwa do ruiny nieomal. P. wojewoda Jaszczółt zapoznał się dokładnie z temi bolączkami i przyrzekł przychylnie ich załatwienie zdając sobie sprawę z ujemnych skutków tego rodzaju strejków. (e)

Dodatkowe subsydjum teatralne odrzucone przez Komisję radziecką

Na wtorkowym posiedzeniu radzieckiej komisji finansowej znalazła się również sprawa dodatkowego subsydjum dla teatru miejskiego. Teatr bowiem z powodu niedostatecznej frekwencji oraz całego szeregu przyczyn zalega w podatkach miejskich na kwotę około 30 tys. zł. Wobec tego magistrat wystąpił z wnioskiem udzielenia teatrowi dodatkowego subsydjum w tej wysokości, co w ostatecznym wyniku równoznaczne by było ze skreśleniem tego długu teatru wobec miasta. Komisja fi-

nansowa rady miejskiej na wtorkowym posiedzeniu w obszernej dyskusji omawiała obecną sytuację teatru a w rezultacie przyjęła uchwałę, uznającą sprawę udzielenia teatrowi dodatkowego subsydjum w wysokości 30 tys. zł. za nieaktualną i wnioserek w tej sprawie odesłała magistratowi. Wobec tego sprawa ta która umieszczona była na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia plenarnego rady miejskiej, pod obrady plenum narazie nie wejdzie. (e)

Nareszcie w porządnym lokalu urząd pocztowy przy ul. Zachodniej

Naskutek starań dyrektora poczty głównej w Łodzi p. Płuciennika, wojewoda Jaszczółt „przydzielił“ urzędowi pocztowemu nowy lokal, znajdujący się przy ul. Zachodniej 67 w którym jak wiadomo mieściła się ostatnio

dyrekcja robót publicznych. Do nowego lokalu w najbliższych dniach zostanie przeniesiona filja urzędu pocztowego, która dotychczas gnieździła się w nieodpowiednim lokalu przy ul. Piotrkowskiej 17. (u)

NA SREBRNYM EKRANIE

„LUNA“

„Na progę sypialni...“ z Wernerem Kraussem i Erną Moreną

Poprzez fabułę erotyczną tego obrazu przewijają się czerwona nicią melancholija starego człowieka i tęsknota za świetną przeszłością, za blaskiem chwały cesarskiej monarchii naddunajskiej. W promieniach tej sławy kapał się stary kustosz zabytków cesarskich, którzy strzeże przekonany, że rychły powrót „najjaśniejszych państwa“ przywróci dawną glorię i świetność na świecie, tak bardzo szarym i wyszydającym ten swoisty sentymentalizm.

Równoległe z tą akcją rozwija się miłosny dramat młodego Lewisa syna powojennego dorobkiewicza i fabrykanta samechodów z córką starego kustosa. Nie jest on bynajmniej zachwycony tą partją dla swej córki, ale pan-na Nepalek nie uznaje tradycji

Marji Teresy, której losy przypominają jej ojciec. Konflikt widać się z chwilą, gdy pomiędzy parą kochających stanie starszy ale doświadczony w kunszcie miłości przyjaciel młodego Lewisa, książe Colalto. Młoda dziewczyna ulegnie na chwilę pozorom, da się porwać zaufaniu, jakie posiada wobec powiernika jej ojca księcia Colalto, ale wkońcu przecież uczucie zwycięży i nie stać na drodze do szczęścia jej i Lewisa stać nie będzie.

Film ten posiada wiele miłych momentów i prześlicznych zdjęć „plenerowych“ ze starego Wiednia. Mistrzowska gra Erny Moreny w roli starszej przyjaciółki księcia Colalto, która żywi głębokie uczucie przyjacielskiej tkliwości dla Lewisa i Wenera Kraussa, jako księcia, tworzyły doskonałe tło dla pary zakochanych. Świetna w amerykańskim zawrotnym tempie utrzymana groteskowa komedia uzupełnia ciekawy program w Lunie.

Krwawa rozprawa w szkole policyjnej

Jan Kosiński, zabójca starszego przodownika Krawczyka, skazany na 5 lat ciężkiego więzienia

W dniu wczorajszym wydział karny łódzkiego sądu okręgowego pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego w asyście s. o. Wilkowskiego i Olbromskiego, rozpatrywał sprawę 26-letniego Jana Kosińskiego, posterunkowego szkoły policyjnej, oskarżonego z art. 455 ust. V k. k. o zabójstwo przełożonego w czasie wykonywania przezeń czynności urzędowej.

Akt oskarżenia zarzuca podśadnemu co następuje:

W dniu 23 grudnia 1926 r. około godziny 9-ej rano posterunkowi policji państwowej, Jan Kosiński i Eugeniusz Kowalski, pełniący obowiązki pomocników instruktora szkoły policyjnej dla posterunkowych przy ul. Kątnej w Łodzi, złożyli w kancelarii szkoły raporty pisemne z prośbą o udzielenie im urlopów na okres świąt Bożego Narodzenia.

Raporty te przodownik Marjan Łyś pełniący funkcje kancelaryjne, odniósł wraz z inną korespondencją instruktorowi szkoły, starszemu przodownikowi Józefowi Krawczykowi, który w tym czasie znajdował się w sali wykładowej. Przejrzawszy raporty st. prz. polecił wstrzymać wysłanie ich do komendanta szkoły podkomisarza Władysława Danczuka, nie mówiąc jednak z jakich powodów. Przodownik Łyś wrócił do kancelarii i powiedział o tem będącym tam Kosińskiemu i Kowalskiemu.

Wkrótce nadszedł starszy przodownik Krawczyk, który oznajmił im, że urlopu nie otrzymają, wobec niezgłoszenia raportu drogą służbową,

obowiązani bowiem byli stanąć uprzednio przed nim do ustnego raportu w celu uzyskania zezwolenia na złożenie pisemnych raportów o udzielenie urlopów.

Wówczas Kosiński zaczął prosić o wysłanie jego raportu, ponieważ

musiał pojechać od domu w sprawach rodzinnych,

zwłaszcza w sprawie swego związku małżeńskiego, na co Krawczyk odezwał się:

„z prostytutką pan się chce żenić”, Kosiński zbladł, usłyszawszy te słowa poczem spokojnym głosem ponowił swą prośbę, wyraziwszy jednocześnie przypuszczenie, iż komendant szkoły, podkomisarz Danczuk jako bezpośredni zwierzchnik, nie odmówi mu udzielenia urlopu.

Kiedy następnie Krawczyk oświadczył, że on jest bezpośrednim zwierzchnikiem Kosińskiego, wobec czego raport wstrzyma Kosiński poprosił o przedstawienie go do ustnego raportu podkomisarzowi Danczukowi, na co otrzymał odpowiedź: „Niema”.

Na tem zakończyła się rozmowa Krawczyka z Kosińskim poczem ten ostatni, rzuciwszy na stół trzymane w ręku książki, wybiegł z kancelarii w stanie widocznego zdenerwowania. Krawczyk podszedł do telefonu, zażądał połączenia 16-71 t. j. z numerem telefonu podkom. Danczuka.

Po krótkim czasie Kosiński powrócił do kancelarii i przemówił do Krawczyka:

„Panie komendancie! ja muszę wyjechać w sprawach rodzinnych; tu chodzi o honor kobiety”.

Ujrawszy Kosińskiego, Krawczyk dwukrotnie krzyknął „proszę wyjść” i tupnął nogą.

Kosiński skierował się ku wyjściu i zakławszy drżącym głosem pod adresem Krawczyka opuścił kancelarię po paru jednak chwilach wrócił i stanawszy w progu, wystrzelił do Krawczyka trzy razy z rewolweru.

Krawczyk chwytając krokiem podszedł do drzwi i przytknął je ciężarem swego ciała. Wówczas Kosiński:

z korytarza oddał do drzwi 4 strzały, podczas których Kraw-

czyk odszedł od drzwi w stronę pieca.

Drzwi wtedy otworzyły się pod naciskiem ze strony Kosińskiego i ten wszedłszy do pokoju,

jeszcze trzy razy wystrzelił do Krawczyka,

poczem wybiegł na korytarz, gdzie został wkrótce rozbrojony przez zebranych policjantów.

Ranny Krawczyk dawał narażenie oznaki życia, wkrótce jednak zmarł.

Sekcja zwłok zmarłego wykazała że otrzymał on między innymi ranę postrzałową w okolicy klatki piersiowej, biegną zaś lekarz stwierdził, że śmierć nastąpiła wskutek uszkodzenia płuc i serca.

Badany Kosiński przyznał się do zabójstwa, którego dokonał pod wpływem silnego zdenerwowania,

wywołanego przedewszystkiem odmową nadania biegu raportowi i udzielenia urlopu, i niegrzecznym zachowaniem się Krawczyka, a następnie przeświadczeniem, iż Krawczyk zwracając się telefonicznie do komendanta szkoły, podkom. Danczuka, zamierzał wnieść na niego skargę i sprawę tak przedstawić, iż urlopu nie byłby uzyskał.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przewodniczący udziela głosu podśadnemu który, przyznając się do winy, opowiada że w 1925 roku został przydzielony, jako pomocnik kierownika do szkoły polic. dla posterunkowych. Z początku kierownik szkoły, starszy przodownik Krawczyk, bardzo dobrze się odnosił do niego, lecz po kilku miesiącach zaczął go szykanować. Wymówki te czynione były przed frontem kompanji. Bardzo często straszył, że go wyrzuci ze szkoły o ile nie będzie „energicznym w stosunku do podwładnych”. Z urlopami: zawsze mu robił „kawaly”. W roku 1925 zapoznał się z obecną jego żoną, która, będąc jeszcze narzeczoną, powi-

ła syna.

Z tego względu Krawczyk prześladował go. Na częste pytania ze strony Krawczyka, czy ma się za miar żenić odpowiadał przecząco wiedząc, że Krawczyk w przeciwnym razie prześladowałby go. Gdy zaś odpowiadał mu, że nie wie, kiedy się ożeni, Krawczyk odpowiadał: „Jak to, pan ma przecież syna?”.

Podkom. Danczuk wiedział, że Kosiński ma narzeczoną dowiedział się bowiem z ust Krawczyka, który ironicznie mu kiedyś powiedział:

„Melduję, że szkoła powiększyła się o jedną osobę”.

Podczas świąt chciał zawrzeć związek małżeński z wspomnianą niewiastą. Szkoła wówczas miała pójść na urlop, inspekcyjni zaś mieli zastępować personel. Dotyczyło to post. Kosińskiego i Kowalskiego. Za poradą przodownika Łyśego napisali obaj raporty. Po oświadczeniu st. przodownika Krawczyka Kosiński

wbiegł do swego pokoju z zamiarem popełnienia samobójstwa,

ale w ostatniej chwili pomyślał, że może jeszcze st. przod. Krawczyka prześlaga i urlop otrzyma. Rozchodziło mu się o opinię i honor narzeczonej która była podówczas w stanie odmiennym.

Gdy wbiegł napowrót do kancelarii, ujrzał Krawczyka który dzwonił do podkom. Danczuka w zamiarze skargi na Kosińskiego. Przypomniałszy sobie, że przed chwilą starszy przod. Krawczyk nazwał jego narzeczoną prostytutką, stracił panowanie nad sobą, wy dobył rewolwer i strzelił. Po wypadku prosił na korytarzu kolegę swego, Kowalskiego, aby mu przyniósł papier.

chciał napisać kilka słów do rodziny i odebrać sobie życie.

Kowalski widząc, że przyjaciel nie dopuszcza go do siebie, trzymając rewolwer w rękę i grożąc nim rozplakał się, na co Kosiński odpowiedział również wybuchem płaczu. Gdy przyszedł do przytomności, kazał dzwonić po pogotowie aby lekarz opatrzył st. przodownika Krawczyka.

Następnie sąd przystępuje do badania świadków którzy kolejno referują całą sprawę, zgodnie z aktem oskarżenia i zeznaniem podśadnego zaznaczając przytem, że Kosiński, po dokonaniu zabójstwa, zwrócił się do kolegów: „Koszt mego życia uwolniłem was od tyrana”.

Do posterunkowych którzy chcieli się do niego zbliżyć, celem rozbrojenia go, mówił:

„Na miłość Boga nie podchodźcie, bo, jak was kocham, będę strzelał”.

W ten sam sposób zwrócił się do przybyłego na wieść o wypadku kom. Walmana. Następnie świadkowie opisują w jaki sposób obezwładnili i rozbroili Kosińskiego. Pytani o opinię st. przodownika Krawczyka, odpowiadali zgodnie, że

obchodził się z podwładnymi źle

pod każdym względem, był jednak dobrym służbistą.

Po zbadaniu świadków zabrał głos prok. Żabiński, który domagał się najsurowszego wymiaru kary. (r)

Obrońca oskarżonego mecenas Piotr Kon, zanalizował dokładnie stan oskarżonego podczas dokonania przez niego zabójstwa, poczem przeszedł do charakterystyki zabitego, Krawczyka przez swoją srogość i bezwzględny stosunek do podwładnych, stworzył sobie wielu wrogów i spowodował, że w całej szkole policyjnej atmosfera przeciwko niemu naładowana była elektrycznością. Oskarżony natomiast był bardzo dobrym urzędnikiem. Przed dwoma laty poznał on swą narzeczoną. Pragnął się z nią ożenić i dlatego zwrócił się do Krawczyka z prośbą o urlop. Krawczyk nie tylko, że nie miał prawa wstrzymać jego prośby, ale nie miał również prawa obrażać go w tak ciężki sposób.

— Panowie sędziowie, macie do czynienia z dwiema ofiarami.

Jedna z nich stoi przed tronem Najwyższego, druga stoi przed wami. Jako z jedyną prośbą zwracam się do was, byście zechcieli uwzględnić stan podniecenia, w jakim znajdował się Kosiński. Wówczas dopiero przystąpcie do osądzenia go!

W ostatnim słowie oskarżony rzekł krótko: „Żałuję tego, co zrobiłem, lecz Krawczyk zmusił mnie do tego, podniecając mnie do najwyższego stopnia.

Proszę o łagodny wymiar kary”.

Po naradzie ogłoszono wyrok, mocą którego

Kosiński skazany został na 5 lat więzienia,

za zaliczeniem aresztu prewencyjnego od 23 grudnia 1926 r.

Oskarżony przyjął wyrok spokojnie. (f)

Strzał w restauracji

W ramię zamiast w serce

W dniu wczorajszym obecni w restauracji przy zbiegu ulic Kopernika i Gdańskiej zaalarmowani zostali strzałem rewolwerowym i ujrzeni w jednym z gabinetów leżącego na podłodze z dwiema rewolwerem w ręku gościa, który przed 5 minutami wszedł do restauracji i raczył się wódką. Z ramienia nieznanego płynęła krew. Natychmiast wezwany lekarz pogotowia stwierdził niebez-

pieczny postrzał w lewe przedramię. Wezwana policja stwierdziła, że denatem jest 40-letni Jan Martens, zamieszkały przy ul. Kopernika 26, który usiłował popełnić samobójstwo. Wskutek tego, że denat był wysoce podchmielony, ręka mu zadrsała i luźna rewolwerowa, wymierzona w serce, skierowała się w stronę lewego przedramienia. (r)

Niebezpieczeństwo dla przechodniów rodzą „oszczędności” przedsiębiorców budowlanych

Jak wiadomo, naskutek lustracji techniczno-sanitarnych komisji lotnych komisariatu rządu, wiele domów poddano remontowi szczególnie na głównych ulicach. Tymczasem przedsiębiorcy, by oszczędzić sobie kosztów, nie pomyśleli o zabezpieczeniu przechodniów i remontowane domy nie są ogrodzone nawet prymitywnie.

Również wbrew przepisom, przy remontowanych domach nie są zakładane kładki na ścieżkach,

wobec czego władze administracyjne będą przedsiębiorców takich pociągać do odpowiedzialności za nieprzestrzeżenie przepisów o bezpieczeństwie przechodniów podczas remontu (b)

Pociąg odciął mu nogę

Zmarł z upływu krwi

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych na torze kolejowym w pobliżu wsi Moryca znaleziono przejechanego przez pociąg człowieka bez dowodów osobistych. Dochodzenie policyjne ustaliło, że zabitym jest Bolesław Urbański zamieszkały w Piotrkowie. Ustalono również, że Urbański bawił u jednego gospodarza wsi Moryca, niejakiego Grobelnego i po sutej libacji wracał

do domu. Widząc jadący pociąg, chciał doń skoczyć, lecz uczynił to tak niefortunnie, że dostał się pod koła i lewa noga została odcięta po kolano. Ranny wpadł do rowu i w wodzie czołgał się jeszcze 6 metrów, poczem wycieńczony upadł i po jakimś czasie z upływu krwi wyzionął ducha. Zmarły rodziny nie posiadał. Trupa przewieziono do prosektorjum. (r)

O kradzież i samowolę oskarżona dyrekcja Kolejek podjazdowych

Do starostwa łódzkiego wpłynęła skarga zbiorowa właścicieli realności wzdłuż szosy piotrkowskiej na łódzką dyrekcję kolejek podjazdowych które bez żadnego odszkodowania i zezwolenia zabrały po półtora metra ziemi na ułożenie szyn i nasypu.

Samowola ta stworzyła tego rodzaju sytuację, że niektórzy wła-

ściciele realności zmuszeni są przez tor przechodzić do swych zabudowań, w ten sposób nieprawnie rozdzielonych.

Do petycji załączono oryginalne zdjęcia fotograficzne samowolnego wywłaszczenia obcych gruntów.

W sprawie powyższej starosta Rzewski zainicjował wspólną konferencję między zainteresowanymi właścicielami realności a dyrekcją kolejek, przyczem o ile nie dojdzie do porozumienia, to cała sprawa znajdzie się na wokandy sądu okręgowego w Łodzi. (b)

Helenów.

Dziś o godz. 7-ej wiecz.

Koncert orkiestry symfonicznej

pod dyr. Teodora Rydera.

W poniedziałki, wtorki, środy i piątki

Koncerty Jazzbandu.

W niedziele i święta o g. 11,15 PORANKI muzyczne.

Upadek przemysłu europejskiego na korzyść produkcji amerykańskiej i japońskiej

Sekretariat ligi narodów przygotował dla użytku międzynarodowej konferencji gospodarczej memorandum o stanie najważniejszych przemysłów świata. Wykazuje ono ponad wszelką wątpliwość spadek produkcji przemysłowej w Europie, przy równoczesnym rozwoju tejże produkcji w innych częściach świata, głównie zaś w Ameryce.

Poniżej zamieszczamy tabelkę uwidaczniającą stosunek cyfr produkcji w roku 1925 do cyfr z roku 1913 przyjętych za 100.

PRODUKCJA	Światowa	Europy	U.S.A.	Azji
Węgiel kamienny i brunatny	99 proc.	91 proc.	102 proc.	145 proc.
Nafta	277 proc.	88 proc.	307 proc.	305 proc.
Żelazo surowe	98 proc.	80 proc.	117 proc.	335 proc.
Stal surowa	118 proc.	95 proc.	143 proc.	520 proc.
Budowa maszyn	108 proc.	87 proc.	126 proc.	304 proc.
Produkcja elektrotechniczna	201 proc.	141 proc.	327 proc.	310 proc.
Przerób bawełny	108 proc.	84 proc.	112 proc.	130 proc.
Przerób jedwabiu	156 proc.	101 proc.	— proc.	130 proc.
Produkcja jedwabiu sztucznego	660 proc.	510 proc.	3276 proc.	— proc.

Liczby podane w rubryce europejskiej rozumiane są razem z Rosją.

Tabela powyższa oświetla tę okoliczność, że w nieomal wszystkich ważniejszych gałęziach przemysłu w Europie w porównaniu do stanu z roku 1913 nastąpił spadek w porównaniu z tempem rozwoju produkcji światowej. Tu i ówdzie istnieją pewne nadwyżki jednakowoż nie można ich zakładać na dobro powojennej Europy, która w najżywniejszych gałęziach przemysłu wykazuje wprost zastraszający ubytek w porównaniu stanu produkcji E-

uropy z produkcją przemysłową U. S. A. lub nawet Azji (Japonia), rozrastającej się w niektórych wypadkach potrójnie i więcej, uwzględniając stan produkcji tych kontynentów z roku 1913.

Mała zmniejsza produkcję węgla bo wynosząca tylko 1 proc., znajduje nierównomierną kompensatę w odbrzmieniu podniesieniu się produkcji nafty.

Europa straciła hegemonję w światowym przemyśle, co jeszcze lepiej ilustruje następujące zestawienie znajdujące się także w memorandum ligi narodów.

Udział Europy w produkcji światowej w latach 1913 i 1925.

	Europa	U. S. A.	Azja
Żelazo surowe	58 proc.—47 proc.	41 proc.—49 proc.	1,0 proc.—3,0 proc.
Stal	56 proc.—56 proc.	43 proc.—52 proc.	0,5 proc.—2,0 proc.
Węgiel	51 proc.—47 proc.	43 proc.—44 proc.	4,5 proc.—6,6 proc.
Wyroby bawełn.	53 proc.—41 proc.	26 proc.—27 proc.	20,0 proc.—27,0 proc.

Na spadek udziału Europy w tych najważniejszych pozycjach handlu światowego wpłynął cały szereg przyczyn. Jako pierwszą z nich wymienia memorandum ligi błędny podział kapitału inwestycyjnego, wywołany następującymi okolicznościami:

1) Warsztaty przemysłowe, produkujące materiały wojenne, pochłonęły wiele kapitałów w celu przekształcenia się na przemysł pokojowy. Szczegół ten nietylko ma znaczenie dla Niemiec, ale także Anglii, Ameryki, Francji, Włochy i inne państwa przechodziły te bolesne operacje. Wchodzi tu przeważnie w rachubę przede wszystkim maszynowy oraz po części tkacki.

2) Nowe inwestycje kapitałów europejskich, chcących uciec przed inflacją w przemyśle pozaeuropejskich oraz jeszcze częściej w krajowych przemyśle, którym z chwilą ustania koniunktury inflacyjnej z góry można było przepowiedzieć upadek, ogolili dalej Europę z kapitałów inwestycyjnych.

3) Stwarzanie przemysłu z pobudek czysto narodowych, który się może utrzymać tylko dzięki prohibyjnemu protekcyjizmowi, zamiast użycia tych kapitałów do rozrastania się tych gałęzi krajowego przemysłu, które mają rację bytu ze względu na czynniki rozmieszczenia przemysłu, uszczupliły w dalszym ciągu potrzebne kapitały inwestycyjne Europy.

4) Stwarzanie nowych warsztatów pracy dla bezrobotnych, które często nie były obliczone na zysk, lecz miały uchodzić najwyżej za próbę rozwiązania proble-

maty, nie zaś na inwestycje.

Wojna przyczyniła się w dużej mierze do tendencji przerabiania surowców na miejscu, zamiast jak dawniej surowce przesyłać do Europy celem przerabiania ich tutaj na półfabrykaty i fabrykaty. W niektórych wypadkach doprowadziły wynalazki naukowe do zaniku istniejących przemysłów, co pociąga za sobą wstrząśnięcia gospodarcze. Wskutek ustania regularnej dostawy produktów przemysłowych podczas wojny powstały samorzutnie w krajach pozaeuropejskich nowe warsztaty przemysłowe, które nietylko że przestały być odbiorcami Europy, ale same konkurują ze starą Europą na sąsiednich rynkach.

Obawa przed dumpingiem walutowym nie pozwala i dziś jeszcze na całkowite uspokojenie się rynków zbytu. Taryfy celne antydumpingowe, protekcyjnistyczne i prohibicyjne i wahające się ciągle oraz brak stałych międzynarodowych układów handlowych wywołują ferment niepewności gospodarczej.

Sztuczne zatamowanie imigracji; wzgl. emigracji wstrzymuje obecnie właśnie najbardziej potrzebny odpływ ludności wskutek czego powstają niezdrowe odchylenia w równowadze pomiędzy podażą i popytem pracy w poszczególnych krajach.

Nieustabilizowane i dziś jeszcze stosunki walutowe w niektórych krajach Europy nie pozwalają dotychczas na jasną analizę choroby gospodarczej, którą objęta została cała Europa.

Koncesje alkoholowe mają być sprolongowane do końca r. b.

Dnia 10 maja r. b. odbyło się plenarne posiedzenie zarządu centrali zrzeszeń kupców winno-wódczani i restauratorów przy centrali związku kupców. W posiedzeniu wzięli udział delegaci koncesjonariuszy alkoholowych z b. Kongresówki, Kresów Wschodnich i Małopolski.

W kierowniczych sferach istnieje obecnie liberalniejsza tendencja. Wszystkie koncesje cofnięte, mają być narazie sprolongowane do końca b. r.

Dla ostatecznego załatwienia sprawy koncesji konieczne jest podjęcie energicznej akcji i interwencja w ministerstwie skarbu w sprawie koncesji alkoholowych, które ostatnio są w sposób masowy cofane.

Ameryka ma apetyt na koncesje w Rosji sowieckiej

BERLIN, 18 maja. (Telegram własny „Głosu Polskiego”) — W przejeździe z Moskwy do Genewy zatrzymał się tu w hotelu „Adlon” jeden z najbardziej wpływowych mężów Ameryki, mr. Ivy Lee, dyrektor biura prasowego całego szeregu największych amerykańskich koncernów przemysłowych, między innymi „Standard Oil”, „Pennsylvania Railway” koncernu Harrimana etc.

Mr. Lee bawił w Moskwie w ciągu tygodnia, gdzie prowadził konferencje z kierowniczymi osobistościami jak Rykow, Litwinow, Tomski i paru innych.

Mr. Lee twierdzi, że podróż jego miała ściśle prywatny charakter i miała na celu jedynie zdobycie osobistych wrażeń o „najbardziej interesującym problemie świata”. Biorąc pod uwagę jednakże stanowisko mr. Lee, nie popełni się błędu, jeśli się nada jego podróży znacznie poważniejsze znaczenie. Niemalą rolę odgrywają zapewne powtórne pertraktacje japońskie z rosjanami, w stosunku do nagłego zainteresowania Ameryki, któremu dany był niedwuznaczny wyraz również w Genewie.

W związku z tem należy zwrócić uwagę, że mr. Lee jedzie do Genewy aby tam, według jego

własnych słów, „słuchać”. W rzeczywistości nie ograniczy się on prawdopodobnie jedynie do słuchania, lecz udzieli zebranym w Genewie kierowniczym osobistościom świata gospodarczego szczerego sprawozdania, i to niebardzo nieprzychylnego, jak można wnioskować z jego wynurzeń.

Mr. Lee oświadczył, że w Moskwie, dokąd dostał się aeroplanem w ciągu 8 godzin, traktowany był z największą uprzejmością i że ani na chwilę nie odniósł wrażenia, aby był obserwowany lub szpiegowany. Wszędzie spotykał się z poważnym życzeniem, aby stosunki z Ameryką szybko zostały podjęte. Słuchano również z dużym zainteresowaniem jego oświadczenia, że opinia publiczna zgadza się w zupełności z poglądami Coolidge'a co do warunków, które Sowiety muszą spełnić, aby zostały uznane przez Amerykę.

Zapytany o istotny rezultat swej podróży, mr. Lee oświadczył: „Zdaje mi się, że obecnie znam stanowisko Rosji wobec Ameryki, Wielkiej Brytanji i kwestji chińskiej. Najlepiej scharakteryzował mi sytuację rosyjską prezydent banku Rzeszy, dr. Schacht: „Problem rosyjski jest problemem psychologicznym”.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy warszawskiej

Dolary	8 92
Belgia	124,30
Holandja	357,90
Londyn	43,42
New York	8,93
Paryż	35
Praga	26,50
Szwajcaria	172,02
Wiedeń	125 80
Włochy	48 87

AKCJE:

Bank Dyskontowy	135
Bank Handlowy	7,90—7,75
Bank Polski	151,50—154—153
Bank Zachodni	4,90
Bank Zi. Ziem Pol.	3,50
Bank Zarobkowy	94—94,50—94
Elektryczność	93
Częstocice	3 70—3,65
Cukier	6—5,80
Czersk	1,20

Michałów	0,80
Łazy	0,45
Węgiel 110—113—110	
Cegielski	46—45
Lilpop	32,50—33,25—32 50
Norbldn	187,50—189
Parowozy	0,79
Rudzki	2,75—2,85—2,75
Zieleniewski	23
Zyrardów	21,50—20
Nobel	6,15—5,80
Fitzner	7,45
Modrzejów	10 35—10,20
Ostrowieckie	81
Pocisk	3,70
Starachowice	5,25—4,90—4,95
Zawiercie	44—43
Borkowski	4,05—3,75

Notowania złotego:

W dniu 18 maja 1927 r.
Za 100 złotych:

Londyn	45,50
Zurych	58,10—58 12
Berlin wpl.	46,85—47,25
na Warszawę	47,00—47,20
na Poznań	47,05—47 25
Gdańsk wpl.	57,70—57,85
na Warszawę	57,60—57,75
Wiedeń czekei	79,20—79,70
Praga	377 50

Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 18 maja — (Pat.)
Zamknięcie giełdy.

Nowy-Jork	4,85,12
Holandja	12,15,11 16
Francja	124,01
Belgia	34,98 1 2
Włochy	89,03
Niemcy	20,48,12
Szwajcaria	25,25,1,4
Wiedeń	34,50
Warszawa	45,50

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY YORK, 17 maja. Bawelna. — Dowóz do portów Atlantyku i Gólfu: 15.000, wewnątrz kraju 5.000, do Anglii 7.00, na kontynent 15.000, loco 15,70, maj 15,39, lipiec 15,64—65, sierpień 15,72, wrzesień 15,94, październik 16,02—03, listopad 16,11, grudzień 16,21—22, styczeń 16,26, marzec 16,46.

NOWY ORLEAN, 17 maja. — Bawelna. Loco 15,31, maj 15,40—41, lipiec 15,66, październik 15,94, grudzień 16,09—10, styczeń 16,15—16.

LIVERPOOL, 17 maja. — Bawelna. Otwarcie: lipiec 8,43, październik 8,54, styczeń 8,60.

BREMA, 17 maja. — Bawelna 17,06.

DO NABYCIA W PERFUMERJACH I DROGERJACH.



BULSA
MYDLA TOALETOWE
glicerynowe, kwiatowe, przefiltrowane.
SKŁAD FABRYCZNY: NARZANA, WIERBONA II.

GALERIA Sztuki
Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do Miejskiej Galerii Sztuki
Ważny na dz. 19 maja 1927
Kupon daje prawo do nabycia dwóch biletów w cenie po 50 gr. od godz. 10 rano do 11 wieczorem

U matki Nungessera „Wierzę w zwycięstwo syna“ -- mówi matka sławnego pilota

Na drugi dzień po odlocie z Bourget sławnych pilotów francuskich Nungessera i Coli w chwili, gdy cały Paryż szalał z entuzjastycznej radości po otrzymaniu — nieprawdopodobnych niestety — wieści o przybyciu lotników do Nowego Jorku, współpracownik „Journala“ p. Geo London udał się na wywiad do matki Nungessera.

P. London o wizerunku tej pisze: (Redakcja.)

W chwili, gdy zakomunikowałem jej pomyślną wiadomość o losach syna, matka uśmiechnęła się i mówi:

— Dziękuję panu za tę dobrą nowinę. Mam głęboką wiarę w zwycięstwo mego syna i wiara ta dodaje mi sił do przetrwania ciężkich dni! Nawet gdyby brak było wiadomości przez dzień, dwa, a nawet przez dłuższy okres czasu, nie wpadłabym w rozpacz, czuję bowiem, że Karolowi powiedzie się jego wielkie przedsięwzięcie.

Czuję to niezłomnie!

Pani Nungesser, ukazując dzień nikarzowi mały stoliczek w sali jadalnej, mówiła dalej:

— Niech pan spojrzy, tu oto przy tym stoliku zjedliśmy z Karolem wczoraj śniadanie. Przyszedł bowiem do mnie, jak to robi zawsze, każdej soboty. Spokojny był i radosny. Nic w jego słowach nic w jego gestach nie mogło zdradzić że tego samego wieczoru jeszcze wybierał się w swą niebezpieczną podróż. Matki jednak miewają przeczucia we wszystkim, co dotyczy losu ich dzieci. Patrząc na Karola, promieniującego radością, powiedziałam doń nagle: „Nie chciałeś mi pokazać nigdy swego samolotu. A jednak mam wrażenie, że już niedługo może wyfruniesz“ ze swoim przyjaciółcą Coli“. Syn mój wybuchnął śmiechem: „Mamo, powiedział, jakże możesz jako matka lotnika mówić takie rzeczy? Chyba nie myślisz poważnie, ażebym mógł lecieć w takiej chwili... Czyż nie widziałas księżycy?“

— Istotnie nie widziałam księżycy. Przyznałam się do tego w pokorze, nie wiedząc dokładnie jaki wpływ może mieć księżyc na raid. A Karol serdecznie i tkliwie pocieszał mnie dalej:

— Nie obawiaj się mamo, będę jeszcze tutaj 30 maja, w dzień twoich imienin, które spędzimy razem w ciszy i radości.

— Rozstał się ze mną po śniadaniu. Ucałował mnie czule, jak zazwyczaj, nie mówiąc mi o niczym, nie zdradzając swego planu...

Przy tych słowach załamał się głos biednej matki. Pani Nungesser pochyliła się, a otwierając drzwiczki kredensu, rzekła do mnie:

— Niech pan patrzy, oto resztki kremu którego Karol już nie dojadł... Spieszyl się bardzo...

— Przez chwilę siedzieliśmy w milczeniu — mówi dziennikarz paryski. Nagle pani Nungesser przezyciężyła przelotny smutek i prostując się, z dumą zaczęła pokazywać mi swe małe mieszkanie. Prawdziwe muzeum, poświęcone ukochanemu przez nią synowi. Na każdym kroku widniały portrety Nungessera. Na jednym: Karol jako dzieciak z Valen-

ciennes na drugim już jako student w Armentferes, a obok znów Nungesser z czasów wojny, promienny, uśmiechnięty bohater, którego szeroka pierś zdaje się być za małą na pomieszczenie wszystkich orderów i odznaczeń wojennych.

Pani Nungesser wyjmując z szuflady starego sekretarza świętą dla niej relikwię: pukiel włosów syna mówi dalej w uniesieniu:

— Wszystko do czego doprowadził, zawdzięcza sam sobie. Niech mi pan wierzy... Karol jest taki dobry... O! gdyby pan wiedział, jak mnie bardzo kochał... A jaki poważny, jaki silny, przezwyciężał zawsze wszystkie trudności.

Jakże mogłabym wątpić w niego? Jakże mogłabym nie być odważną, kiedy on ma tyle odwagi? Niech pan posłucha:

— W czasie wojny mieszkając w Valenciennes, dostałam się pod

panowanie Niemców. W roku 1917 repatriowano mnie do Francji, jako obłąkaną wraz z innymi obłąkanymi z domu warjatów. Przybyłam do Paryża w strasznym wprost stanie. I przyszedł wówczas do mnie mój syn opierając na dwu kulach swoje biedne ciało umęczone z 42 ranami... Oboje byliśmy rozbitkami... A jednak mimo wszystko, odnaleźliśmy szczęście... Dlaczegoż więc nie miałabym i dziś mieć ufności i siły?

Żegnając się ze mną pani Nungesser, rzuciła jeszcze tych kilka słów:

— Chciałabym, aby pan nie pisał nic o mnie. On jest wszystkim. Ja jestem niczem... Jeżeli jednak mówić pan będzie coś o nas obojgu, niech pan powie wszystkim, że wierzę w mego syna i mam nadzieję...

Geo London.

Wiadomości Krajowe

Zawody lekkoatletyczne w Łodzi

W dniu 11 i 12 czerwca r. b. na terenie sportowym Wojskowego Klubu Sportowego (plac gen. Hallera) odbędą się zawody lekkoatletyczne pań i panów o mistrzostwo okręgu na rok 1927.

Program zawodów obejmuje następujące konkurencje:

- 11 czerwca, sobota, godz. 3.30:
- 1) bieg 200 mtr.—przedbiegi panów;
 - 2) bieg 60 mtr.—przedbiegi pań;
 - 3) pchnięcie kulą—panowie;
 - 4) — — — — — panie;
 - 5) biegi 800 mtr.—dla panów;
 - 6) — 1000 — — — — — pań;
 - 7) skok w wyż — — — — — panów;
 - 8) — — — — — pań;
 - 9) bieg 5000 mtr.—dla panów
 - 10) skok o tyczce — — — — —

12 czerwca, niedziela, godz. 9 rano:

- 1) bieg 100 mtr.—przedbiegi dla panów;
- 2) bieg 100 mtr.—przedbiegi dla pań;
- 3) rzut dyskiem—dla panów;
- 4) — — — — — pań;
- 5) finał biegu 200 mtr.—dla panów;
- 6) finał biegu 60 mtr.—dla pań;
- 7) trójskok — dla panów;
- 8) finał 100 mtr.—dla panów;
- 9) bieg 1500 mtr.—dla pań;

niedziela, godz. 3.30:

- 1) bieg 100 mtr.—finał dla pań;
- 2) bieg 400 mtr. dla panów;
- 3) — 250 mtr. — — — — —
- 4) rzut oszczepem dla panów;
- 5) — — — — — pań;
- 6) bieg 110 mtr. z płótkami dla panów;
- 7) skok w dal—dla panów;
- 8) — — — — — pań;
- 9) sztafeta 4 x 400 mtr. — dla panów;
- 10) sztafeta 4 x 75 mtr. — dla pań;
- 11) sztafeta 4 x 100 mtr. — dla panów.

Wszystkie konkurencje obowiązują punktacją normalną, t. j. I miejsce — 3 punkty, II miejsce — 2 punkty, III miejsce 1 punkt.

Ponieważ spodziewana jest dość znaczna obecność zawodników z prowincji, ŁOZLA przystąpiła do lekkoatletów zamieszkałych w kwatery na cały czas trwania zawodów mistrzowskich.

Ł. K. S. — „Pogoń“

Jak wiadomo, Łódzki Klub Sportowy wyjeżdża na zawody o mistrzostwo ligi państwowej do „Pogoni“ lwowskiej. Ostatnie zawody Ł.K.S. z „Wisłą“ oraz choroła, jaką przeżywa obecna „Pogoń“, pozwalają nam przypuszczać, że Ł.K.S. przy pewnym wysiłku wyjdzie z tych zawodów zwycięską.

Drużyna łodzian opuszcza miasto nasze w sobotę po poł. i jedzie w następującym składzie:

Mila, Cyll, Gatecki, Gosławski, Trzmiela, Jasiński, Durka, Sowiak, Jańczyk, Radomski, Śledź. Rezerwa—Mikołajczyk.

Przeciwno tej jedenastce „Pogoń“ wystawia skład następujący:

Lachowicz, Mauer, Olearczyk; Hanke, Fichtel, Deutschman, Stonecki, Kuchar, Bac, Garbień, Szabakiewicz, a więc najsilniejszy.

Ł. K. S. — Legia

Według kalendarzyka rozgrywek o mistrzostwo Polski, w lidze w dniu 1 maja r. b. miały się odbyć w Łodzi zawody w piłkę nożną między Warszawską Legią i Ł.K.S., jednak sędzia p. Bilor uznał boisko Ł.K.S. z powodu rozmiękłego terenu, za niezdatne do gry o mistrzostwo, wskutek czego zawody zostały odwołane.

Obecnie dowiadujemy się, że na skutek porozumienia się obu zainteresowanych towarzystw, zawody odbędą się w Łodzi w dniu 3 lipca r. b. na boisku Ł. K. S.

„Czarni“ w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę gościć będą Turyści lwowski klub „Czarnych“ z którymi rozegrają zawody o mistrzostwo ligi państwowej.

Ze względu na doskonałe wyniki uzyskane ostatnio przez „Czarnych“ zawody te zapowiadają się bardzo ciekawie. Turyści wystawiają swój zwykły skład wzmocniony jedynie obecnością Karasia. „Czarni“ zaś wystąpią w składzie następującym:

Drapała, Bydliński, Kmiciński, Knopasek, Witkowski, Kopec, Ostrowski, Chmielewski, Winnicki, Sawka, Domiczek.

Sport za granicą

Piłka nożna

IRUN MISTRZEM HISZPANJI. 15 b. m. odbyło się m Saragossie decydujące spotkanie o mistrzostwo Hiszpanji pomiędzy Real Union Irun i Arenas Bilbao które skończyło się zwycięstwem Irunu 1:0.

W Madrycie walczyły dwie zawodowe drużyny angielskie o puchar królewski. Po interesującej walce zwyciężyła Motherwell (Szkocja) drużynę Swansea Town 4:3. Na meczu obecny był król Alfons.

Tennis.

Walki o puchar Davis'a
FRANCJA—RUMUNJA 4:1.

16 b. m. zakończona została walka pomiędzy Francją a Rumunią w Paryżu. Borotra niespodziewanie napotkał na silny opór ze strony Mishu i dopiero po dwugodzinnej walce zwyciężył 6:4, 2:6, 6:4, 7:5. Brugnona zastąpił wbrew regulaminowi Lacoste'a w spotkaniu z Pouliwem, którego pobił łatwo 6:1, 6:1, 6:0, jednakże pomimo zwycięstwa punkt przyznany został Rumunii za złamanie regulaminu. W ten sposób ostateczny rezultat brzmi 4:1 dla Francji.

Po zakończeniu tych walk, wystąpili Tilden z Hunterem w spotkaniu pokazowym. Obaj amerykańscy stają w sobotę i niedzielę do walki państw Ameryka—Francja, która będzie reprezentowana przez Borotra, Lacoste'a, Brugnona i Landry. Turniej ten oczekiwany jest z wielkim zainteresowaniem.

NIEMCY—PORTUGALJA 5:0.

W Lizbonie zakończył się mecz tenisowy o puchar Davis'a pomiędzy Niemcami a Portugalią zwycięstwem Niemiec we wszystkich grach. Drugiego dnia zawodów zwyciężyła para niemiecka Molden hauer-Demasius portugalczyków de Verda-Casanova po uporczywej walce 6:4, 3:6, 6:1, 6:2. W grze pojedynczej Rahe pobił Casanove 6:4, 6:4, 1:6, 6:4, a Moldenhauer

zwyciężył de Verde po uporczywej walce 6:8, 6:3, 5:7, 6:2, 6:1. Na meczu był obecny prezydent republiki, któremu przedstawiono uczestników gry.

Reprezentacja niemiecka spotka się obecnie ze świetną reprezentacją Afryki południowej, która pobiła Irlandję 5:0, i napewno zwycięży Szwajcarję w Montreux 19-21 b. m. Spotkanie to odbędzie się w Berlinie pomiędzy 10 a 12 czerwca. Zgodnie z przepisami trzecia runda europejskiej strefy musi zakończyć się do 14 czerwca.

Ostateczne spotkanie zwycięzców strefy europejskiej i amerykańskiej o puchar Davis'a wyznaczono zostało na 26 do 28 sierpnia w Chicago.

W walce pomiędzy Włochami a Węgrami w Budapeszcie zwycięstwo przypadło w udziale Włochom w stosunku 3:2. Mistrz Włoch Merpurge wykazał w czasie całego meczu świetne opanowanie piłki i koru, niebawem wytrzymałość i elegancką grę, przeważnie długimi piłkami; jemu też wyłącznie zawdzięczają Włochy swe zwycięstwo.

Po zwycięstwie Francji nad Rumunią i Włoch nad Węgrami, te dwie zwycięskie reprezentacje spotykają się w trzeciej rundzie w czerwcu w Rzymie.

ŚWIETNA FORMA FROITZHEIMA.

W wielkim turnieju tenisowym w Baden-Baden, który zakończył się 15 b. m. odniósł zwycięstwo stary mistrz Niemiec Froitzheim, bijąc w półfinale Anglika Greig latwo 6:0, 6:1 i w finale Anglika Hughes'a po uporczywej walce 6:2, 6:2, 6:2. Spotkania te były typową walką starej i nowej szkoły gry. Tym razem zwycięstwo odniosła gra długa plasowana, a to dzięki wyjątkowej formie, w jakiej znajduje się Froitzheim.

W deublu męskim zwyciężyła para Froitzheim-Kreutzer. W grze pojedynczej pań panna Kallmeyer.

Mistrzyni w rzucaniu



Miss Mayme zdobyła mistrzostwo w rzucaniu podków na specjalnie ustawiony kołek. Jest to stary ulubiony sport amerykański

Wizyta prymasa Angliji w Polsce



Dotychczasowy gość kardynał Bourne. Obok stoją kardynał Kakowski, biskup Gall, szef protokołu Przeździecki

Gimnastyka grupowa



na instruktorskim kursie strzeleckim w Brześciu

Ogród Grand-Hotel
DZIS!
Otwarcie sezonu!

DZIS i dni następných
— występy znakomitego baletu —
Primabaleriny

Anny Zabojkinej

14 uroczych fancerek!

W programie: tańce klasyczne, charakterystyczne, rosyjskie i balet pomysłu Anny Zabojkinej, dostosowany do nowoczesnej muzyki szlagierów na wzór wielkich rewii w Folies-Bergère i Casino de Paris.

Ceny miejsc:
Wejście (przy stolikach) 1 zł.
I miejsce 3 zł.
II miejsce 2 zł.
Pierwszorzędny zespół Jazz-bandowy

W razie niepogody przedstawienia odbędą się w sali letniej Grand-Hotelu (wejście od ul. Traugutta)

DARMSTADTER UND NATIONALBANK

KOMMANDITGESELLSCHAFT AUF AKTIEN

Berlin, W. 8, Behrenstrasse 68/70

Adres telegraficzny: DANATBANK

Liczne oddziały w Niemczech » Korespondenci na całym świecie

Stan czynny	Bilans na dzień 31 grudnia 1926		Stan bierny
Kasa, monety zagraniczne, kupony, należności w bankach emisyjnych i obrachunkowych	Mk niem.	Kapitał akcyjny	Mk niem.
Weksle i asygnaty skarbowe	76.584.369,59	Rezerwy	60.000.000,—
Należności na rachunkach nostro w bankach i firmach bankowych	551.401.009,—	Wierzyciele	40.000.000,—
Należności z tytułu raportów i lombardowania papierów giełdowych	200.456.528,52	Akcepty	326.580.452,15
Pożyczki pod zastaw towarów i ładunków okrętowych	159.070.820,21	Fundusz pensyjny dla urzędników	57.950.395,26
Papiery procentowe własne	84.119.559,01	Inne pasywa	2.000.000,—
Udziały konsorcjalne	18.101.226,55	Zysk	3.577.166,06
Udziały stałe w innych bankach i domach bankow.	15.751.625,99		20.957.952,09
Dłużnicy (rachunki bieżące)	20.614.125,41		
Nieruchomości	580.167.206,90		
	25.000.000,—		
	1.511.046.465,56		1.511.046.465,56

Dywidenda za rok 1926: 12%

APOLLO Konstanyńska 16.

Codziennie dalszy ciąg
Wielkiego Międzynarodowego Turnieju

WALK ZAPAŚNICZYCH

O nagrody pieniężne i honorowe w ogólnej sumie 10,000 zł.

Dzisiaj, w czwartek, 19 maja o g. 8,50 w. walczą:

- I Maska? contra Debie
- II Wildman contra Brylla
- III Szekker contra Prohaska (rozstrzygająca)
- IV Petersen contra Nestroem (rozstrzygająca)

Walki odbywają się pod protektoratem Prezesa Pol. Tow. Atl. p. Wł. Pytlasińskiego i pod kontrolą Międzynarodowego Związku Atletów.

Pocz. koncertu o godz. 8-ej zaś walk, o godz. 8,50. Bilety w cenie od 1 do 5 zł. Kasa czynna od 11-ej do 2-ej i od 5-ej.



8-kl. Gimnazjum Żeńskie EUG. JASZUŃSKIEJ - ZELIGMANOWEJ

Południowa 18

Egzaminy wstępne syst. lekcyjnym odbędą się 30, 31 maja o godz. 4 po poł. Podania do wszystkich klas przyjmuje kancelaria gimnazjum codz. od godz. 10-12 i od 5-7 po poł. Do klas A i B przyjmowani są i chłopcy. Czesne od 70 zł kw. Przy gimnazjum — wzorowa szkoła Freblowska dla dzieci od lat czterech. 5641-5

Nerwowi Neurastenicy

cierpiący na drażliwość, słabość woli brak energii, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę D-ra Weisego „Cierpienia nerwów” Dr. Gebhard & Co. Gdańsk—32. 154-6

LETNISKO

trzy pokoje z kuchnią, tarasem, ogród kilku morgowy, las; godzina od Łodzi. Są też pojedyncze pokoje. Wiadomość: Telefon 33-88. 5805-2



W dniu 19 b. m. został otwarty pierwszorzędny
ZAKŁAD FRYZJERSKI DAMSKI I MĘSKI
w Łodzi, przy ul. Konstanyńskiej 12
pod kierownictwem pierwszorzędnych sił fachowych:
pp **BRONISŁAWA** (b. pracown. firmy Holodnyjak), **HENRYKA**
i BOLESŁAWA (b. kierownika zakł. fryz. Piotrkowska 17).
Farbowanie oryginalną L'oreal Henné we wszystkich kolorach.
Wykwintny manicure. 3812-1
Obsługa solidna. Ceny przystępne.

Czerwoność nosa

Czerwoność twarzy i policzków usuniecie przez stosowanie Sangurola. Zalecony przez lekarzy. Cena dozy zł. 6,50. Dr. Caspari & Co 2407-10

PIANINA, FORTEPIANY

sprzedaje najtaniej na dogodnych warunkach 5694-6

CHODKOWSKI Sienkiewicza 25.

W INOWŁODZU

Pensjonat Inż. Birencwałkowej
Zgłoszenia: Pzejazd 40, m. 3.
Tel. 17-91, od 2-ej do 5-ej. 5809-1

Spółeczne Polskie Gimnazjum Męskie w Łodzi, Pomorska 105.

Egzaminy wstępne w terminie pierwszym odbędą się dn. 23 i 24 maja o godz. 4-ej po poł.

Zapisy do wszystkich klas od podwstępniej B do VII wł. przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie od g. 10-1 p. ptd. 3657-5

Dr. med. S. Kantor

Specjalista chorób skórnych, włosów i wenerycznych. Gabinet Rentgenowski (Lampa kwarcowa). Przyjmuje od 8-1 i od 6-8, pań 5-6.

Ewangelicka 2 róg Piotrkowskiej tel. 29-45.

Dr. H. Wałkowsky

Zachodnia 57 (Cegielniana 19) Choroby skórne i weneryczne, Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 4-8 Dla pań od 4-5. Oddzielna poczekalnia tel. 19-94. 3510-1

CZOPKI HEMOROIDALNE
ŁAGODZA I USUWAJA
Suppositoria haemorrhoidalia
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA
BÓLE SWĘDZENIE I KRWAWIENIE



Praktyczny parlophon walizkowy. Doskonale wykonane. W granie nie ustępuje najdroższemu aparatowi.

Poleca

SKŁAD FABRYCZNY

Poleca

„MUZA“

Łódź, Narutowicza 18.

Telefon 46-06.



Platy angielskie PARLOPHON

uznane za najlepsze.

BOGATY REPERTUAR.

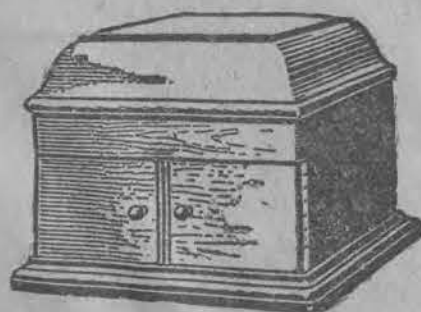
Nagranie znakomych artystów:

Jan Kiepura, Costa Milona, Gruszczyński i inni.

Szlagiery taneczne.

Muzyka klasyczna.

Posiadamy własne warsztaty reperacyjne.



Parlophon oryginalny jest najlepszym instrumentem o mocnym i czystym dźwięku.



Oryginalne parlophony tylko z marką fabryczną.

3515-2

Dla pożytku naszych czytelników.

Za 1/3 część ceny.

Kupon na m. Maj i Czerwiec 1927 r.

Okaziciel (ka) niniejszego kuponu, otrzyma wydawnictwa, jedynie i tylko dla zapoznania społeczeństwa z niemi, za cenę niżej kosztu, bo za 1/3 część ceny sprzedażnej. Na czas krótki, WYDAWNICTWA TE SĄ NASTĘPUJĄCE:

1. **Atlas historyczny Polski** (12 map i mapek) wydanie VI. Cena zł. 3, za zł. 1.20 tylko. Koszt przesyłki w opasce polecanej gr. 50.

2. **Atlas historyczny czasów nowożytnych**. (24 map i mapek), wyd. II. Cena zł. 3, za zł. 1.20 tylko. Przesyłka gr. 50.

3. **Atlas geograficzny krajów Europy**, z opisem ułatwiającym naukę geografii, albo przypomnienie jej (16 map i mapek oraz 14 stron opisów). wyd. V. Cena zł. 4, za zł. 1.50 tylko. Przesyłka gr. 50.

4. **Mapa porównawcza rzek i gór**. Cena zł. 1, za gr. 40. Przesyłka gr. 15.

Przesyłka wszystkich 4 wydawn. razem gr. 75, za zaliczeniem o gr. 50 drożej.

5. **Wykres dziejów Ojczyzny**, czyli mapa poglądowa całej Polski, od zarania Jej do chwili obecnej, przedstawiająca: tworzenie się Polski za dynastji Piastów, chylenie się do upadku w czasach podziałowych, wzrost do potęgi za Jagiellonów, upadek po rozbiorach, oraz powstanie na nowo do niepodległości. Mapki z różnych okresów, najważniejsze wypadki historyczne, wojny wewnętrzne i zewnętrzne, łączenie się ludów z Polską, królowie polscy oraz współcześni panujący w państwach sąsiednich i papież.

„Wykres” wykonany jest w kilku barwach, sklejony z 2-ch dużych, grubych arkuszy (2x0,70 mtr.) Cena zł. 7.50 za zł. 2.50 tylko. Przesyłka gr. 75, zaś wszystkich 5 powyższych wydawnictw tylko zł. 1. Za zaliczeniem wogóle o gr. 50 drożej.

6. **„Mapa Europy”** wielka, 2x1 1/2 mtr., obramowana gołkami państw europejskich, ze statystyką twórczości wszechświatowej, przedstawionej w cyfrach i w rysunkach.

Mapa wykonana w kilku barwach, sklejona z 4 b. dużych, grubych arkuszy, może być ozdoba ściany gabinetu, albo innego pokoju. Mapy takiej nie posiada żadne z państw świata całego. Cena zł. 15, za zł. 6 tylko. Przesyłka zł. 1.30, za zaliczeniem zł. 1.80.

Nabywać i zamawiać można tylko: w redakcji i Administracji wydawnictw J. M. BAZEWICZA, w Warszawie, ul. Sienna Nr. 9, front III piętro (róg Wielkiej, V-ty dom od ul. Marszałkowskiej).

Uprasza się o zapamiętanie tego, nowego adresu. Konto czekowe P. K. O. Nr. 3.646.

Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 6 wiecz. bez przerwy. 3747-3

Gimnazjum Żeńskie Józefa Aba w Łodzi, Zielona 8, telefon 22-12.

Podania do klas od A do VI włącznie przyjmuje kancelarja gimnazjum od 10 do 1 po poł. Egzaminy sposobem lekcyjnym rozpoczną się w dniu 22 maja r. b. UWAGA: Dla zdolnych i niezamożnych abiturjentek szkół powszechnych ulgi w opłacie wpisu szkolnego. Dyrektor J. AB.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).
Dojazd tramwajami 6 i 10.

Od wtorku, dnia 17 maja 1927 r.

DLA DOROSŁYCH:

Monumentalny obraz wschodni w 8 aktach (II SERJA)

„Indyjski Grobowiec”
pod tytułem:

Tygrys z Eschanapura

DLA MŁODZIEŻY

Ognisty Potwór

(HYMN PRACY)

Dramat w 8-miu częściach.

Następny program:

„MONNA VANNA”

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radjofoniczne.



IAN TSAKUMAKIS
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA Nr. 7

Na sezon letni polecam w wielkim wyborze:

PANTOFLE gumowe krajowe i zagraniczne;

SKOROCHODY, SANDAŁKI własnego wyrobu, kolorowe, w różnych gatunkach;

GĄBKİ do samochodów, powozów i motocykli oraz

SKÓRKI jełonkowe.

Z poważaniem

I. Tsakumakis
7 Piotrkowska 7.

Zawiadomienie

DZIŚ, w czwartek dnia 19-go o godz. 6 pp. nastąpi otwarcie Mleczarni w ogrodzie „COLOSEUM”

przy ul. Cegielińskiej 16.

Wykwintna jarska kuchnia. — Śniadania, obiady i kolacje z 5 dań zł. 1.50. — LODY. — PIWO z BECZKI.

Ogród otwarty od godz. 7 rano do 12 wiecz. Codziennie koncert symfoniczny pod kier. p. Lidauera. 3814-3

OGŁOSZENIA DROBNE.

OSOBA

w średnim wieku zajmie się prowadzeniem domu przy mniejszej rodzinie, lub u starszego pana. Wiadomość: Koperska 19 A. Tomczyk. 3764-2

AGENCI

miejscowi i dla prowincji dla towarów aptecznych, drogerijnych i kolonialnych na prowizje od zaraz poszukiwani. Oferty sub. „B. G. 1927” do adm. „Głosu” 5806-1

POTRZEBNY

ozeladnik stolarski. Główna 58. 5808-2

POTRZEBNA

bufetowa, władająca polskim i niemieckim językiem. Restauracja, Piotrkowska Nr. 116. 3782-1

LOKALE I MIESZKANIA

DO ODDANIA

pokój umeblowany. Adres: Senatorska 14, m. 12, II piętro. 3801-1

POKÓJ

słoneczny, umeblowany od zaraz do oddania. Pańska 77, m. 14. 5639-2

ZAGUB. DOKUMENTY

TADOWSKI IZRAEL ROMAN zagubił książkę wojskową, wyd. przez P. K. U. Sieradz. 5800-2

RAFALEWICZ SZLAMA

w Pabjanicach, ul. Konstanyńska 21, zagubił książkę wojskową, wydana przez P. K. U. Sieradz. 3799-2

GRYNBERG LEJB

zagubił dowód osobisty, wydany w Łodzi. 5802-3

ZAGINAŁ

dowód osobisty Henryka Szydłowskiego wyd. w Łodzi za L. 581.Sz. 3779-5

STANISŁAW WIADEREK

zagubił dowód osobisty wydany w Komisariacie Rządu na m. Łódź. 3759-5

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłaniem — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.-; zagranicę — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetry 1 szpaltowy i strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 50 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złotych. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej